Nr. 82. Sobota, 11 Kwietnia 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł:, półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 6 kwietnia b. r. zezwolić najmiłościwiej na prośbę radcy dworu i dyrektora kancelaryi w Najwyższym Jego ces. Mości urzędzie ochmistrzowskim, dr. Augusta von Battioli, na przeniesienie go w stały stan spoczynku i temuż w uznaniu jego długoletnich Najwyższemu domowi cesarskiemu i państwu oddanych wiernych i znakomitych usług, nadać stan baronowski z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 26 marca b. r. austryackiemu obywatelowi Fryderykowi Spitzer, w Paryżu nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 6 kwietnia b. r. adjunktowi sądowemu w Krakowie dr. Samuelowi Sare, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter sekretarza rady.

Ogłoszenie.

Z końcem marca 1885 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów, prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 10.850, t. j. w wal. austr.	11.392 zł. 50 ct.	
b) opiewających na w. a.	95,420.250 zł. — ct.	
Razem . .		95,431.642 50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

jednoreńskowych	67,336.323	
pięcioreńskowych	117,003.975	
pięćdziesięcioreń.	132,225.200	zł. ct.
razem .		316,565.498 —
w ogóle .		411,997.140 50

Wiedeń, 4 kwietnia 1885.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Szrom.
prezydent.

Dr Maurycy baron v. Königswarter.
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 kwietnia.

Według jednozgodnych doniesień, decyzya zapadła na ostatniej konferencyi wspólnych austryackich i węgierskich Ministrów, w sprawie noweli cłowej, rozstrzygnęła zarazem o losie sesyi dodatkowej, a więc o kwestyi, która od czasu przedświątecznego odroczenia Izby deputowanych znajdowała się bezustannie na porządku dziennym ogólnej dyskusyi, utrzymując w pewnym niepokoju wszystkie koła ludności. Już wówczas, gdy Izba miała się rozejść na ferye świąteczne, zwrócono ze strony dobrze poinformowanej uwagę, iż deputowani w tym tylko razie zostaliby zwołani na sesyę dodatkową, gdyby załatwienie w drodze parlamentarnej przedłożenia o podwyższeniu szeregu pozycyj cłowych, okazało się nieodzownem. Ponieważ głównie ze strony Węgier domagano się ustawodawczego przeprowadzenia podwyższeń cłowych, przeto przez czas jakiś zdawało się, że dla sprawy, o której mowa, nie znajdzie się inny sposob wyjścia, jak zwołanie Izby na kilka posiedzeń. Dla wyrównania zachodzących w tej mierze różnic pomiędzy rządem austryackim i zalitawskim, niemniej dla należytego rozpatrzenia przedmiotu, zebrała się w Wiedniu wspólna konferencya Ministrów, która orzekła ostatecznie, iż nowela cłowa może być bez szkody dla handlu i przemysłu Monarchii odroczoną do jesieni. Dzienniki wiedeńskie zawiadamiając o powyższej uchwale, podnoszą, iż taki obrót rzeczy pod wielu względami jest zupełnie słuszny. Gdy oba rządy Monarchii przedkładały parlamentom projekta nowych taryf, położenie było odmiennem od dzisiejszego. Tak we Francyi jak i w Niemczech zanosiło się wówczas na bardzo obszerne zarządzenia na polu ceł, a wobec tego Austro-Węgry musiały zająć się obmyśleniem środków, któreby mogły powstrzymać lub złagodzić szkody zagrażające ekonomicznym interesom Monarchii. W ostatnich jednak czasach zaszła zmiana w położeniu tych państw, które projektowanemi ze swej strony zarządzeniami, dały powód do usprawiedliwionych obaw, a zmiana ta sięga tak daleko, iż w ogóle zachodzi pytanie, czy tak w Niemczech jak i we Francyi zamierzone podwyższenia ceł nabiorą mocy obowiązującej. Wprawdzie urzędowy dziennik francuski ogłosił już jedną seryę nowych ceł, te jednakże należą do tej kategoryi, które nie mogą stać się powodem dotkliwszej szkody dla handlu i przemysłu austryackiego. —

Co się zaś tyczy innych ceł, to zdaje się iż najnowsza zmiana gabinetu, tudzież sprawa załatwienia zatargu z Chinami usunęła na czas dłuższy z porządku dziennego kwestyę podwyższeń taryfowych. To samo da się także powiedzieć o Niemczech, gdzie powolny przebieg drugiego czytania projektów o zmianie ceł przemysłowych, mimowoli naprowadza na domysł, że rząd i parlament nie przywiązują zbyt wielkiej wagi do spiesznego załatwienia tego przedmiotu.

Wobec takiego stanu rzeczy rząd austryacki tembardziej czuł się zniewolonym do poczynienia odpowiednich kroków, aby odroczyć nowelę do jesieni, iż zwołanie Izby na sesyę dodatkową byłoby połączone z licznemi niedogodnościami a nawet trudnościami, w razie zaś zebrania się Izby, oprócz noweli celnej, przyszłyby niezawodnie na porządek dzienny inne także sprawy, co znowu spowodowaćby mogło przedłużenie sesyi po za termin, niepożądany bynajmniej w interesie bliskiej kampanii wyborczej. Niema też wątpliwości, iż teraz, gdy nadeszły wiarygodne doniesienia o bliskiem zamknięciu bieżącego okresu prawodawczego, spotęguje się ruch

---

10)

WYPRAWA PO WUJASZKA

VIII.

(Ciąg dalszy.)

W pierwszym lat dziesiątku starał się p. Awit o pieniądze, aby niemi potem rozpocząć żywot nowy. Wyobrażał sobie, że jako człowiek bogaty, znajdzie dla siebie serce kobiety nawet wysoko urodzonej. Czuł przytem rozkosz niewysłowioną, a nawet wyobrażał sobie, że kiedyś sama Ewunia tej kobiecie zazdrościć będzie. Wybuduje dla niej pałac, sprowadzi zagraniczne powozy, służbę ubierze w aksamity. Marzył także o dworskiej kapeli, jak to było we zwyczaju u jego bogatszych sąsiadów.

Dotąd miał pewien, mniej lub więcej szlachetny cel przed sobą. W drugim dziesiątku lat, zaczął ten cel powoli niknąć mu z przed oczu. Rachując codziennie pieniądze, przywiązywał się do nich z każdym dniem więcej, i tak je w końcu ukochał, że już przed sobą nic nad nie nie widział. Zrazu były one dla niego tylko środkiem do czegoś szlachetniejszego, teraz stały się celem ostatecznym. Tak to zwykle w podobnych warunkach bywa w świecie.

Wyrzekł się pierwotnego celu swego, a zatrzymał się przy środkach, które go do tego celu zaprowadzić miały. Sąsiedzi nazywali go teraz: „Self-help“ z odwrotną stroną medalu.

I częścią mieli słuszność. Szczęśliwy dorobkiewicz, który długie lata gonił za majątkiem bez pomocy drugich, nie doznał w sercu swem nigdy owych uczuć, które człowieka uszlachetniają. Nie znał co to przyjaźń, co wdzięczność lub poświęcenie się dla drugich. Od nikogo nic nie przyjął, nikomu nic nie wyświadczył. Gdy pierwsza rana jego serca zabliźniła się, nie otwierał go więcej dla nikogo. Pieniądze i pieniądze, były jedyną sprężyną jego życia, a te pieniądze rosły mu najwięcej, gdy najmniej miał z ludźmi serdecznych stosunków. Cała jego istota skupiała się koło tego złotego bożyszcza, żadne drgnienie jego serca nie dostało się bliźnim. Piersi jego nie rozszerzył głębszy oddech współczucia, ręka jego nie uczuła ciepła ręki przyjacielskiej. Nie przynosiło to żadnej korzyści.

Bez owych tchnień ciepłych i ożywczych, zwiędł cały jak śliwka na wietrze jesiennym. Twarz jego okryła się zmarszczkami, jakby jaka siła tajemnicza wciągała całą skórę na wewnątrz. Wyglądał teraz jak skąpiec, który wszystkiego sobie odmawia, i tem mianem nazywali go sąsiedzi.

Spostrzegł to sam szczęśliwy dorobkiewicz i postanowił zmienić swą postać. Uczuł w sobie nową żądzę, żądzę używania dostatków. Kupił znaczne dobra, wybudował pałac z basztami, sprowadził zagraniczne powozy i liczną służbę ubrał w świetną liberyę. Ludzie cisnęli się teraz do niego, a on z prawdziwie pańską miną rzucał im okruchy zarobionych dostatków. Stało się to już przy końcu trzeciego dziesiątka lat jego pracy nieustającej.

Bawiło go to zrazu, jak bawi dzieci błyszcząca szopka. Po niejakim czasie przekonał się, czem byli ci, którzy się teraz do jego dostatków garnęli. Często nawet doznał od nich upokorzenia, jak to zwykle, wyniosłym dorobkiewiczom się wydarza.... Zmarniałe jego uczucia szlachetniejsze odzywały się czasem, ale odzywały się napróżno. Cóż więc mógł uczynić nad to, jak pysznić się swemi dostatkami? Cóż mu innego w życiu pozostało? Cóż go dzisiaj już przy schyłku życia otacza? Oto — płatna służba, drogo zapłacony komfort i płatni przyjaciele!...

Poczuł wstręt do samego siebie i wyjechał w daleką podróż, aby tam coś szlachetniejszego może znaleść dla siebie.

I oto na wstępie do tej krainy nowych a nieznanych pragnień spotkało go nieszczęście i rzuciło na tapczan budnika!

W ubogiej izdebce kończą się dni jego, a z całego życia nic mu nie pozostało, coby w tej chwili było dla niego ostatnią pociechą!

Żadna przyjaźna dłoń nie dotknie się jego skroni gorącej, nie poda mu kubka wody do ust gorączką spalonych. Pierś jego zgnieciona dotknęła się teraz serca i rozbudziła w nim dawne wspomnienia. Zabliźniona rana tego serca, zaczęła go znowu boleć. Dlaczegóż w zaraniu życia zadano mu tę ranę, dlaczegóż ta rana zamknęła je i nie dopuściła do niego żadnych innych, szlachetniejszych marzeń? Cóż mu teraz na koniec życia pozostaje? Cóż może być chłodzącym balsamem dla niego w ostatniej chwili życia?

Nic, nic! — odpowiada mu echo z kątów biednej izdebki. — Na nic nie zasłużył sobie, tylko to może mieć jeszcze, czego za pieniądze dostanie!

Stara kobieta czuwa przy nim w nadziei sowitej zapłaty, lekarz odwiedza go, znacząc w pugilaresie wizyty swoje, lekarstwa przynoszą mu z apteki wraz z rachunkiem... to smutno, strasznie i okrutnie!

Dlaczego w zaraniu życia odebrano mu wiarę w ludzi, dlaczego kazano mu wierzyć tylko w pieniądz, i że ten pieniądz z czasem wszystko dać mu może?

Dzisiaj już zapóźno pragnąć czegoś lepszego, a bodaj czy nie najlepszem będzie śmierć jego?...

Tutaj skończyła się karta wspomnień, a choremu zdawało się, że kończy się także jego życie. Belki powały rozsuwały się zwolna nad nim i odsłaniały jakąś ciemną a zimną przestrzeń, która sięgała aż gdzieś po za gwiazdy. Zimno zawiało na jego skronie z tej tajemniczej przestrzeni, jakby zimno grobowe. Wzrok jego przygasał i w końcu nic już nie widział, tylko czuł, że mu było zimniej, coraz zimniej....

IX.

Chory leżał teraz spokojnie, jakby już był nieboszczykiem. Wszelka boleść życia ustała. Słaby tylko ruch piersi wskazywał, że jeszcze iskra w niej tliła.

Ta śmierć pozorna trwała długo. Nie liczył godzin, bo czas stracił dla niego swoje wymiary. Nic go już nie wiązało na ziemi. Żaden głos nie dochodził ztamtąd do jego ucha.

Powoli rozwidniało się przed nim, ale nie było to światło ziemskie. Otaczała go jakaś inna nieznana kraina. Inne cieplejsze słońce oświecało ją. Wesoła zieloność zaścielała łąki i wzgórza, ptaki świergotały mową, którą rozumiał. Wietrzyk dmuchał pomiędzy drzewa kwieciste tonami najpiękniejszej harmonii....

Serce jego rozszerzyło się jakiemś błogiem, nieznanem dotąd uczuciem.... zdawało się mu, że słyszy zdala szelest podobny do szelestu sukni jedwabnej..... O jego uszy uderzył głos pieściwy, jak głos serdecznej przyjaźni,... zimnej jego ręki dotknęła się ciepła rączka, a po czole przesunęło się coś miękkiego, jakby skrzydło anioła....

Uczuł rozkosz, jakiej dotąd nie zaznał w życiu i otworzył oczy....

Cóż to jest? czy śni dalej, czy to co widzi w tej chwili, widzi na jawie?

Widzi tę samą izdebkę budnika..... ta sama staruszka siedzi opodal..... na ławie pod oknem siedzi znany mu lekarz..... a koło niego przy tapczanie stoją trzy nieznane mu kobiety.....

Najstarsza z nich ma twarz surową, na której widać twardą szkołę życia.....

wyborczy, który zresztą już od chwili odroczenia Izby przybrał w kilku krajach dość znaczne rozmiary. Przedewszystkiem stronnictwo lewicy oczekuje tylko hasła rozwiązania Izby, aby wystąpić ze swoim manifestem wyborczym i rozpocząć agitacyę, która, sądząc z dotychczasowych symptomatów, będzie prowadzoną ze zwykłą nieprzejednanemu stronnictwu zawziętością. Zabiegi, jakie czyni w tym kierunku opozycya, będą też niezawodnie bodźcem dla stronnictwa autonomistycznego do wytężenia wszystkich sił swoich, aby nie pozwolić się ubiedz przeciwnikowi, lecz zapewnić zwycięztwo sztandarowi, pod którym walczyła dotychczas większość parlamentarna, z takim pożytkiem dla rozwoju spraw Monarchii i ludów w jej skład wchodzących.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z półwyspu bałkańskiego.)

Do *Pol. Corr.* piszą pod d. 3 b. m. z Filipopola:

W ostatnich dniach tutejszy reprezentant rossyjski, generalny konsul Sorokin, otrzymał polecenie z Petersburga, aby wszystkiemi przysługującemi mu środkami starał się ukoić wzburzenie, wywołane pomiędzy wschodnio - rumelskimi Bułgarami, przez zręcznych, lecz niesumiennych agitatorów. P. Sorokinowi zależało przedewszystkiem na tem, aby położyć tamę przybierającym coraz większe rozmiary meetingom, które są w tej chwili głównym środkiem agitacyjnym. W tym celu postanowił odbyć podróż po kraju. Reprezentant rossyjski starał się wszędzie wejść w styczność z wpływowemi osobistościami, i przekonać je, że ci wszyscy, którzy w tej właśnie chwili podsycają zarzewie tak zwanej wielko-bułgarskiej agitacyi, są wrogami prawowitych interesów narodu bułgarskiego, gdyż naród ten potrzebuje spokoju, wytchnienia i powinien swoje siły skierować do podniesienia interesów cywilizacyjnych i ekonomicznych, które niestety są jeszcze w kolebce. Ponieważ Rossya w ten sposób wcale niedwuznacznie daje do zrozumienia, iż pragnie utrzymania *status quo* na półwyspie bałkańskim, można mieć nadzieję, iż agitacye panbułgarskie zostaną okiełznane i zagrodzoną droga do dalszych niebezpiecznych wstrząśnień.

W dniach ostatnich obiegały niepokojące pogłoski o gromadzeniu się band uzbrojonych na wschodnio rumelsko macedońskiej granicy, które mają składać się rzekomo częścią z macedońskich wychodźców, częścią z awanturników przybyłych z Bułgaryi i Wschodniej Rumelii. Według zasiągniętych informacyj które zdają się pochodzić z wiarygodnego źródła pogłoski te są częścią nieprawdziwe, częścią przesadne. Faktem jest wprawdzie, iż garstka żądnych wrażeń i zdobyczy awanturników błąka się od pewnego czasu wzdłuż granicy, oczekując chwili sposobnej, aby inscenować na ziemi macedońskiej „dzieło wyzwolenia“, liczba jednak tych podejrzanej próby patryotów jest drobną, a o jakiejbądź ich organizacyi wojskowej nie ma wcale mowy. Ludność jednak w ogóle zachowuje się spokojnie, a niekiedy nawet apatycznie.

W bułgarskich kołach politycznych dano wyraz obawom aby W. Porta wobec nieprzyjaznego ruchu w Bułgaryi i wschodniej Rumelii, nie przystąpiła do obsadzenia wąwozów bałkańskich. Powtarzano sobie nawet na ucho, iż Rossya nie sprzeciwiałaby się bynajmniej podobnemu zarządzeniu rządu ottomańskiego. Do podobnego przypuszczenia dało widocznie powód doniesienie jednego z dzienników angielskich, według którego Rossya za cenę przymierza z sułtanem gotowąby była zezwolić na obsadzenie wąwozu bałkańskiego. Na podstawie wiarogodnych informacyj mogę jednak zapewnić, iż cała ta wersya jest bezpodstawną kombinacyą. W. Porta chwilowo nie myśli bynajmniej o zrealizowaniu przysługującego jej wprawdzie, lecz od czasu kongresu berlińskiego nigdy nie wykonywanego prawa.

(Z Belgradu.)

Cesarstwo niemieckie podniosło swoją reprezentacyę przy dworze serbskim do rangi poselstwa. Dotychczasowy rezydent, hr. Bray, pozostaje nadal na swojej posadzie w charakterze nadzwyczajnego posła i umocowanego ministra.

Reorganizacya sił zbrojnych Serbii postępuje szybko, prawidłowo i według nakreślonego planu. Sformowanie pięciu nowych batalionów piechoty jest już na ukończeniu. Tym sposobem królestwo będzie posiadało pięć dywizyj piechoty, należycie wyćwiczonych i uzbrojonych w broń najnowszego systemu. Niemniej kawalerya zostanie wzmocnioną przez zamienienie obecnych gwardyj przybocznych w szwadrony huzarów. Dla służby królewskiej zostanie sformowany osobny oddział żandarmów przybocznych. Jeden pułk piechoty zostanie zamieniony w pułk gwardyi i ma tworzyć rdzeń wojsk wyborowych. Próby z działami, dla wyboru nowego materyału artyleryjskiego, rozpoczną się już w maju, poczem nastąpi bezzwłocznie ostateczna decyzya co do wprowadzenia nowego poprawnego systemu dział.

(Emir Afganistanu).

Władzca Afganistanu, którego zjazd z wicekrólem Indyj Wschodnich lordem Dufferinem, zwraca na siebie w tej chwili uwagę politycznego świata, ma lat 56. Jest on wzrostu słusznego, budowy ciała silnej i tuszy bardzo wydatnej; twarz jego ściągła, typu prawie izraelskiego.

Podług utrzymującego się w Afganistanie podania, irańska gałęź tamtejszej ludności pochodzi z południowo - zachodniej Azyi. Podanie to, choć nieudowodnione historycznie, nie da się jednak żadnemi zasadnemi argumentami obalić; a jeżeli jest prawdziwem, to i żydowskie rysy twarzy często między Afganami napotykane, łatwo się tłómaczą. Oczy emira są bardzo wyraziste; postawa i obejście poważne; choć w ostatnich latach wzmagająca się otyłość dużo mu pod względem powierzchownego uroku i godności monarszej ujęła. Abdurraman, tak nazywa się emir, mówi zwolna, jak gdyby każde słowo rozważał; w piśmiennych też wynurzeniach swoich lubi się wyszukanemi posługiwać zwrotami; zkąd wynika, iż z odezw jego i rozporządzeń na piśmie wydanych różne często można wyprowadzać znaczenie.

Żywot obecnego władcy Afganistanu jest pełnym zmiennych kolei. Ojciec jego Afzul Chan był, jak wiadomo, najstarszym synem słynnego Dost-Mahometa (18?9 do 1862); ten ostatni wszakże wyznaczył swym następcą na Kabulskim tronie syna młodszego, ulubieńca swego Szyr Alego; Afzulowi dostało się tylko gubernatorstwo jednej z północnych prowincyj państwa. Część optymatów krajowych i starszyzny plemion stanęła wprawdzie po stronie Afzuła, lecz Szyr Ali miał za sobą uznanie rządu wschodnio-indyjskiego i jego pieniężne, zasiłki; co mu stanowczą nadawało przewagę. Trzymał się też na tronie lat parę. Tylko Abdurraman uporczywie poddaństwa mu odmawiał i praw ojca wytrwale się dobijał; aż w r 1866 udało mu się zebrać przeważne siły i panowanie Szyr - Alego obalić. Ojciec zwycięzcy Afzuł zasiadł na stolicy w Kabulu, i z pomocą dzielnego syna został w jej posiadaniu aż do swej śmierci w październiku r. 1867.

Nie powiodło się przecież Abdurramanowi władzę po ojcu odziedziczyć. Nie próżnował przez ten czas Szyr-Ali, i wspierany po części z Indyj, zgromadziwszy licznych swych stronników, zwyciężył w walnej bitwie swego synowca i panowanie odzyskał (1868). Abdurraman schronił się do Bucharyi; rząd rossyjski wyznaczył mu na utrzymanie rs. 20.000 rocznie, i na tem wygnaniu zeszło mu lat 12; aż w roku 1880 rząd wschodnio - indyjski zrzuciwszy Szyr-Alego, a potem i syna jego Jakuba Chana, za nieprzyjacielskie względem siebie postępowanie, powołał do władzy Abdurramana, jako jedynego dziś w całym lubo nader licznym rodzie Barakzajskim, posiadającego jakie takie zdolności polityczne i wojskowe.

Podczas długiego pobytu w Bucharyi, głośno i niejednokrotnie wynurzał się dzisiejszy Emir z wielką ku Anglikom (za popieranie stryja) nienawiścią; pomimo to wypromował go lord Lytton, ówczesny wicekról, na tron kabulski, jedynie przez wzgląd wyżej wzmiankowany — przeważny co prawda — licząc na to, że świeże dobrodziejstwo dawne urazy załagodzi. Polityka ta okazała się rozumną: Abdurraman potrafił przełamać wszystkie wewnętrzne opory — nie bez angielskiej pomocy naturalnie — spokojność w całym kraju przywrócił, i utwierdził swe panowanie, które piąty już rok bez żadnych groźniejszych utrzymuje się przeciwieństw. Bardzo być może, iż były pensyonarz Rossyi, nie zrywał nigdy z tem państwem stosunku; pewności co do tego nie ma żadnej; faktem jest atoli, że zachowanie się jego względem rządu wschodnio - indyjskiego było dotąd bez zarzutu, i że zapomogi pieniężne i inne od wicekróla stale pobiera.

Rządy jego są despotyczne i bezwzględne; nie waha się on być okrutnym, gdy idzie o skarcenie przeciwnika i rzucenie postrachu; w sprawach administracyi, a zwłaszcza skarbowości, na nic mędrszego od poprzedników zdobyć się nie umiał; słowem Abdurraman jest zwykłego poziomu azyatyckim władzcą, lubo odznacza się dzielniejszym charakterem, czynnością i zabiegliwością. Przyznają mu wielką zręczność w dyplomacyi. Przeciwieństwa wpływowej starszyzny liczniejszych plemion umiał Abdurraman pokonywać niejednokrotnie przez kojarzenie węzłów małżeńskich między ich rodzinami a własną; przez co starszyzna owa pochlebnie zjednana poczuwa się do solidarności z domem panującym.

Stosunek z wicekrólem Indyi zależy dla Abdurramana na tem, żeby jaknajwięcej wytargować pieniędzy, broni, amunicyi i t. d. Z tego względu zbliżenie się potęgi rossyjskiej ku granicom Afganistanu nie wydaje się Emirowi wielkiem nieszczęściem; przydatne mu ono jest owszem dla mocniejszego nalegania na rząd wschodnio indyjski o napełnienie zawsze głodnej w Kabulu kasy. Byleby to miał, nie bardzo może upierać się będzie przy tej lub owej z miejscowości pogranicznych, które mu żadnego nie przynoszą dochodu, więc i wartości w oczach jego nie mają.

(Starcie w Afganistanie.)

Na zagadnienie, czy po pierwszem krwawem starciu pomiędzy Afganami a wojskami rossyjskiemi, uda się jeszcze zażegnać sprawę w drodze dyplomatycznej, odpowiadają dzienniki angielskie przedstawieniem usposobienia ogółu w Anglii i opinii panującej w londyńskich kołach dyplomatycznych. Otóż w kołach tych, według doniesień dzienników londyńskich, wyrażają obawę, że opierając się na odpowiedzi, udzielonej przez emira Afganistanu na zapytanie Dufferina, wojna zdaje się niestety nieuniknioną. Uniknięcie wojny zależy prawie wyłącznie od lorda Dufferina, który zna dokładniej rossyjskie pozycye i usposobienie w Petersburgu, niż gabinet londyński; lord Dufferin zresztą posiada niemal nieograniczone pełnomocnictwo. Co do stanowiska Turcyi w razie wojny, mniemają w kołach dyplomatycznych Anglii, że sułtan wolałby pozostać neutralnym, ale do zachowania neutralności potrzeba być bardzo silnem mocarstwem, któreby w razie potrzeby mogło nakazać poszanowanie neutralności swojej obu państwom, prowadzącym wojnę. Niezwykłą trudność nastręczyłaby Turcyi podobna akcya, gdyby flota angielska zażądała wolnego przejazdu przez cieśniny morskie, a jednak to, zdaje się, będzie pierwszym krokiem Anglii. Rokowania pod tym względem, pomiędzy sułtanem a Anglią, rozpoczęć się już miały. Dodają nadto dzienniki londyńskie, że Anglia rozpoczęła negocyacye z innemi także mocarstwami, ażeby się zapewnić, iż w razie wojny na dalekim wschodzie, nie zajdą żadne ważniejsze zmiany na terytoryum półwyspu bałkańskiego.

Pall Mall Gazette twierdzi, że generał Komarow kazał pierwszy natrzeć na wojska afgańskie, jakkolwiek Afganowie nie zajmowali bynajmniej prowokującej postawy. „Z ubolewaniem, pisze wspomniany dziennik, musimy oświadczyć, że przechodzimy do stronnictwa wojowniczego. Musimy równie z ubolewaniem przyznać słuszność tym, którzy twierdzą, że z mocarstwem, które łamie wiarę w chwili takiego przesilenia, zostawać możemy tylko na stopie stanowczo nieprzyjaźnej“. *Daily Telegraph* donosi, że generał Komarow po zwycięstwie nad Afganami zajął Pendżdeh. *Times* otrzymuje z Gurli następującą krótką relacyę: Afganowie walczyli z niesłychaną wytrwałością, ale wilgotne powietrze przeszkadzało im robić dobry użytek z karabinów dawnego systemu, nabijanych przez wylot lufy. Dwie kompanie afgańskie broniły pozycyi do ostatniego żołnierza, następnie wykonali Afganowie odwrót w porządku wzorowym i cofnęli się do Meruczak; pogoni żadnej za Afganami nie było. Straty rossyjskie były bardzo znaczne. Oficerowie angielscy pozostawali na placu boju aż do wykonania zupełnego odwrotu przez wojska emira, a następnie udali się do obozu Lumsdena.

Telegramy do pism angielskich donoszą, że komunikacya telegraficzna przez Persyą została przerwana, skutkiem czego Lumsden nie mógł uwiadomić rządu w depeszy szczegółowej. Według dalszych doniesień jednak, rząd angielski miał otrzymać wiadomość, ze wbrew zapewnieniom z Petersburga, wojska rossyjskie atakowały Pendżdeh. Sądzą, że Lumsden przebywa obecnie w Gulzan, gdzie pozostanie, ażeby obserwować wąwóz przez Robat, przez który prowadzi droga do Heratu. *Pall Mall Gazette* odzywa się w ponownem wydaniu: Jakkolwiek rząd angielski mimo prowokacyi skłonny jest do zgody, nie może jednak poczytywać wypadku, jak starcie nad rzeką Kuszk, za wypadek nic nie znaczący, w takim bowiem razie narażonyby był honor państwa i jego interesa. *Globe* poczytuje uderzenie Komarowa za złamanie tymczasowej umowy dyplomatycznej. „Anglia, pisze ten organ, jest obecnie obowiązaną spełnić dane Afganistanowi przyrzeczenia co do obrony jego granic. Wahać się dłużej niepodobna.

O obecnej sytuacyi, wywołanej starciem w Afganistanie, otrzymał *Czas* w korespondencyi z Wiednia, następujące uwagi:

„Sytuacya stała się nadzwyczaj groźną, tak, że dyplomacya już oswaja się z myślą wojny i widzi się już spowodowaną do rozpoczęcia porozumień między gabinetami w tym kierunku, żeby wojna ile możności została zlokalizowaną i nie zamąciła stosunków w samej Europie.

Niepokoje w Macedonii, zamiar ogólnego rozruchu, zaczyna też już zwracać na siebie uwagę. Rossya jest obecnie agitacyom tym obcą, obawia się bowiem, że jeżeli ją zaskoczą wtedy, gdy całą uwagę i siły swoje musi zwrócić do Azyi, to ruch ten cały może wziąć obrót interesom jej przeciwny, jeżeliby Anglia istotnie zamierzyła szachować Rossyę przez dywersyę na europejskim Wschodzie. W ministerstwie spraw zagra-

---

druga słusznej, wysmukłej postaci, o młodej jeszcze twarzy, pochyliła na piersi czarnym warkoczem opasaną głowę..... a trzecia podobna do jasnowłosego anioła, trzymała właśnie ciepłą swoją rączkę na jego czole.

Gdy lekarz ruch chorego spostrzegł, przystąpił szybko do niego i wziął go za rękę. Liczył uderzenia tętnicy, a twarz jego rozjaśniała się powoli.

— Gorączka przesiliła się — rzekł do kobiet — ale teraz wymaga chory spokoju. Wszelkie wzruszenia mogą mu zaszkodzić. Radzę zostawić go samego.

Kobiety odeszły, lekarz został przy chorym.

— Czy to sen, — zapytał po chwili chory — czy te kobiety rzeczywiście były przy mnie?

— To krewne pana — odpowiedział doktor — pielęgnowały pana przez dwa dni i dwie noce, gdy byłeś nieprzytomny. Dziś dzięki Bogu jest lepiej, a wkrótce wrócisz pan zupełnie do zdrowia.

— Krewne? — zawołał z wysileniem chory — ja nie mam żadnych krewnych tak bliskich, a przynajmniej nigdy ich nie znałem!

— Tem większe szczęście dla pana, że same do pana się zgłosiły. Opieka taka stokroć więcej warta, niżeli opieka zapłacona!

Twarz chorego rozjaśniła się. Przymknął oczy, aby śnić dalej, jak śnił przed chwilą o tej ciepłej i wonnej krainie, gdzie mu tak dobrze i błogo! Śnił o tej ciepłej rączce, która na jego czole spoczęła, o jasnych loczkach nachylającego się nad nim aniołka. Śnił o melancholijnem spojrzeniu starszej siostrzyczki i o surowej twarzy Spartanki, która każdej chwili była gotową do poświęcenia się.... Krewne, krewne, szepnął mu ktoś do ucha, ich serca są ciepłe, jak ciepłą była rączka, która na twem czole spoczywała. Kochać cię będą, jak dotąd nikt cię nie kochał, serce twoje ogrzeje się znowu i bić będzie raźno, jak biło wtedy gdyś marzył o szczęściu.

Ta myśl słodka przysporzyła sił choremu. Po krótkim wypoczynku kazał przywołać nieznane mu dotąd krewne.

Radczyni niecierpliwie oczekiwała tego rozkazu. Weszła do izdebki ze Stasią i Kamusią. Ostrożnie zbliżyła się do łóżka dając znak córkom aby się zatrzymały.

Słodki uśmiech szczęścia zaigrał na twarzy chorego. Chciał coś powiedzieć, chciał podnieść rękę i jakiś ruch miał wykonać, ale radczyni położyła palec na usta i nakazała mu milczenie

—Dziwne są wyroki Boga — rzekła, biorąc chorego za rękę — i niezbadane są jego drogi. Tak bliscy krewni żyli na świecie, a dopiero trzeba było tak smutnego wypadku, aby się poznali. Wyczytawszy w dziennikach, że Awit Jaksa Olszaniecki uległ tak smutnemu losowi, pospieszyłam szybko na ratunek nieznanego krewnego. Już sam ten krok nasz stwierdził instynktowo związki wspólnej krwi naszej. Jestem z domu Olszaniecka.

— Olszaniecka — powtórzył chory, wpatrując się w twarz mówiącej z niewypowiedzianą rozkoszą.

— Tak jest, mój ojciec Kasper Romuald Olszaniecki wspominał mi często o krewnych swoich na Ukrainie, a babka moja znała nawet na pamięć całą genealogię Olszanieckich z wszystkiemi odłamkami.

— O ile wiem — ozwał się chory — na Ukrainie nie było Olszanieckich, dopiero ja jeden przyszedłem tam z pogranicza Litwy.

— Na Litwie, chciałam powiedzieć mieszkali krewni nasi — poprawiła się radczyni.

— Prędzej tam — odpowiedział chory i spoczął chwilę aby nowych sił nabrać.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jan Zacharyasiewicz.

nicznych i we wszystkich ambasadach, panuje tu dzisiaj niezwykły ruch.

Nie jest przypuszczalnem, żeby Afganie bez wiadomości i zezwolenia Anglii ośmielili się do jakichkolwiek kroków. czy to do zaczepki, czy tylko do marszu naprzód podczas toczących się rokowań. Krwawe starcie ma być powodem, że Anglia nie myśli ustąpić od ostatnich propozycyj; jeżeli więc Rossya, mimo starcia, teraz jeszcze otwarcie propozycyj angielskich nie przyjmie, to wojna stanie się nieuniknioną.“

„Mogę zapewnić, że rząd indyjski przedstawia w Londynie sytuacyę, jako ostateczną, że Anglia albo musi uzyskać prawo i możność ubezpieczenia Afganistanu, jako przedmurza, przez załogi wojskowe, fortyfikacye i koleje, albo też przez wojnę warunki te zdobyć. Inaczej bezpieczeństwo Indyj już bezpośrednio jest zagrożone. To usposobienie na dworze wicekróla nie odpowiadało wcale dotąd intencyom i pragnieniom gabinetu londyńskiego; jeżeli ostatnie wypadki i rezultaty zjazdu w Raval-Pindi nie przekonają pana Gladstona i lorda Granville, w takim razie można oczekiwać, że lord Dufferin poda się do dymisyi z urzędu wicekróla, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności“. Co do tej ostatniej uwagi, należy wszakże nadmienić, że organa półurzędowe angielskie zapewniły już po starciu ponownie, iż lord Dufferin posiada niemal nieograniczone pełnomocnictwo, i że obecnie także w gabinecie angielskim zaszła zmiana zapatrywań, przychylna propozycyom i planom Dufferina.

(Pokój Francyi z Chinami.)

Pomimo podnoszonych wątpliwości, podpisanie preliminaryów pokojowych między Francyą a Chinami jest już faktem dokonanym, a jeśli korzyści ztąd wynikające przypadną nowemu rządowi republiki, to niewątpliwie zasługa należy się p. Ferryemu. Z doniesień półurzędowych okazuje się obecnie, iż rokowania w sprawie zawarcia pokoju rzeczywiście zawiązane były jeszcze w ostatnich dniach marca. Dnia 25 marca przesłaną została odpowiedź Francyi na propozycye chińskie, a w dniu 31 marca, t. j. nazajutrz po upadku gabinetu, nadeszła na ręce p. Ferry depesza telegraficzna, donosząca, iż rząd pekiński zgodził się na francuskie warunki. Układ podpisany obejmuje: 1) preliminarya pokojowe: 2) oznaczenie terminu zawieszenia kroków nieprzyjacielskich: 3) uregulowanie wszystkich kwestyj militarnych. Główny punkt ugody stanowi, iż Chiny zgadzają się na zatwierdzenie traktatu z 11 maja 1884, a z drugiej strony Francya oświadcza, iż nie ma innego celu, tylko przestrzeganie ścisłego wykonania tego traktatu. Pierwszy krok wykonawczy ma wyjść ze strony rządu chińskiego, w formie cesarskiego edyktu, nakazującego spełnienie postanowień tientsińskiego traktatu i polecającego wojskom chińskim, znajdującym się obecnie w Tonkinie, by się cofnęły po za granice tego kraju. Po wydaniu tego dekretu ma być uchyloną blokada Formozy i portu Pak-Hoi, z tem co do Formozy zastrzeżeniem, iż obu stronom aż do zawarcia stanowczego traktatu nie wolno tam wprowadzać nowych sił zbrojnych i amunicyj. Natychmiast mają być rozpoczęte pomiędzy pełnomocnikiem Francyi w Chinach, a chińskimi pełnomocnikami rokowania, w celu zawarcia stanowczego traktatu pokojowego i handlowego na podstawach układu z 11go maja 1884.

Co się tyczy zawieszenia kroków nieprzyjacielskich, oznaczono dwie różne daty, dla dwóch armij, a to z powodu odmiennych warunków klimatu i komunikacyj. Dla armii, której główna kwatera jest w Quang-Si oznaczono d. 10 kwietnia, jako termin zawieszenia kroków nieprzyjacielskich, d. 20 kwietnia jako termin rozpoczęcia ewakuacyi, która ma być ukończoną z d. 30 kwietnia. Dla armii Yunnanu termina te są odmienne, a mianowicie w d. 20 b. m. mają być wstrzymane kroki nieprzyjacielskie, ewakuacya ma być rozpoczęta d. 30 kwietnia, a skończoną do 30 maja. — Protokół zawierający te główne punkta ugody podpisany został d. 3 kwietnia w Paryżu w ministerstwie spraw zagranicznych przez p. Billot, dyrektora departamentu spraw politycznych, który otrzymał w tym celu pełnomocnictwo od prezydenta republiki. D. 8 b. m. nadeszła też do Paryża depesza, zawiadamiająca, iż edykt cesarza chińskiego w d. 6 kwietnia został już wydany, a tem samem spełniony pierwszy warunek preliminaryów pokojowych.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Polanica, w powiecie dolińskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi filialnej, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** JCW. Najd. Arcyksiążę Otton, porucznik ułanów, przeniesiony z pułku 7 do 13.

Pułkownik Karol br. Kellner Köllenstein, komendant pułku pieszego nr. 55, mianowany komendantem brygady pieszej nr. 65 z zatrzymaniem na razie dotychczasowego stopnia.

Pułkownik Piotr Michałowski mianowany komendantem pułku piesz. nr. 55.

Pułkownik Józef Hoche, komendant pułku pieszego nr. 13, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności w Najw. uznaniu długoletniej wiernej obowiązkom i zarówno w czasach pokoju jak wojny skutecznej służby, wojskowy krzyż zasługi.

Pułkownik Mikołaj Czeke de Szent-György, nadliczbowy w pułku ułanów nr. 13, na podstawie superarbitru, jako inwalid, przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności w Najw. uznaniu znakomitych zasług wojskowy krzyż zasługi.

— **Najd. Arcyksiążę** Franciszek Ferdynand d'Este, dnia 20 marca przybył z Jerozolimy do Nazaretu, gdzie powitany został przez władze tureckie i duchowieństwo chrześciańskie. Po dwóch dniach pobytu tamże udał się do Tyberyady nad jeziorem Genezareth, gdzie uroczyście został przyjęty przez władze i gminę żydowsko-austryacką. Z Tyberyady Najd. Arcyksiążę udać się miał na Damaszk do ruin miasta Heliopolis na Libanie.

— **JE. dr. Franciszek Smolka,** przystąpił do towarzystwa *Rodzina* jako członek wspierający.

— **Radca dworu profesor Hyrtl** w Wiedniu, z okazyi swego 50-letniego jubileuszu doktorskiego, ofiarował 30.000 zł. dla ubogiej dziatwy w Perchtoldsdorf.

— **Nowe wydawnictwa.** Nad opracowaniem „Wypisów dla szkół wydziałowych“ pracuje komisya, w której skład wchodzą trzej pp. inspektorowie krajowi dla szkół ludowych i czterej profesorowie różnych zakładów naukowych. Praca postępuje raźnie, dzieło wyjdzie nakładem towarzystwa pedagogicznego. Nakładem tegoż towarzystwa wyjdzie wkrótce „Zbiór najważniejszych ustaw szkolnych“ dla użytku nauczycieli i władz szkolnych z uwzględnieniem nowszych zmian, ułożony przez p. Bol. Baranowskiego, inspektora krajowego. Rękopis oddany do druku.

— **Towarzystwo izraelickich Dam** dobroczynności, zostające pod przewodnictwem pani Laury Loschowej, rozdało w pierwszej połowie stycznia b. r. 30 par bucików dla ubogich uczenic szkoły żeńskiej im. Czackiego, tudzież 35 par butów dla ubogich uczniów szkoły męskiej im. Czackiego. Za ten dar uchwaliła c. k. Rada szkolna okręgowa jednogłośnie na posiedzeniu dnia 27 marca 1885 r. wyrazić wspomnianemu towarzystwu szczere podziękowanie.

— **P. Michał Kozłowski,** rodem z Przemyśla, uzyskał wczoraj stopień doktora filozofii na tutejszym Uniwersytecie.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj w sobotę, 11 b. m., drugi występ panny Franciszki Praunówny *Wesoła wojna*, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa. — Jutro, w niedzielę, 12 b. m., o godzinie 3 po południu *Intryga i miłość*, tragedya w 5 aktach Szyllera, wieczorem o godzinie wpół do 8 po raz ostatni *Konrad Wallenrod*, opera w 4 aktach Wł. Żeleńskiego. Pożegnalny występ pani Bronisławy Dowiakowskiej primadonny opery warszawskiej. Ceny miejsc zniżone. — W poniedziałek, 13 b. m., na dochód czytelni akademickiej. Występ pani Antoniny Hoffmanowej, artystki teatru krakowskiego i pani S... I. *Nasi Sprzymierzeńcy*, komedya w 3 aktach z francuskiego z panią Hoffmanową w głównej roli II występ pani S... III. *Łobzowianie*, obrazek dramat. ze śpiewami Wł. A. Anczyca. — We wtorek, 14 b. m., trzeci występ panny Praunówny *Książątko*, opera komiczna w 3 aktach Lecoqua. — We środę, 15 b. m., po raz pierwszy *Friebe*, komedya w 5 aktach K. Zalewskiego. Autor przybywa z Warszawy na przedstawienie swego utworu Główne role w komedyi *Friebe* odegrają panie: Nowakowska, Aszpergerowa, Stachowiczówna, Kwiecińska; pp. Lubicz, Kwieciński, Żelazowski, Woleński, Zboiński, Wojdałowicz, Ruszkowski, Walewski, Stępowski, Szobert, Kasprowicz i inni.

= **Zamach samobójczy.** Już po raz wtóry w tym roku cmentarz Łyczakowski był widownią zamierzonego samobójstwa. Mianowicie wczoraj o godzinie 7 z wieczora, August Stroczyński, rzeźnik, liczący lat 26, wdowiec, pchnął się nożem w prawy bok piersi, a to na grobie swej żony, pozostawiwszy list pożegnalny, w którym nadmienia, że spowodowały go do tego rozpaczliwego kroku złe stosunki materyalne. Nieszczęśliwego odwieziono do głównego szpitala.

= **Dzieciobójstwo.** Amelia Harter, służąca, rodem z Kamionki Strumiłowej, licząca lat 20, stanu wolnego, przybywszy tu dnia 9 b. m. i znalazłszy chwilowy przytułek u swych znajomych, pod l. 5 Stary Rynek, schroniła się następnego dnia rano do tamtejszej otwartej piwnicy, gdzie powiła dziecię płci męskiej, które na miejscu, prawdopodobnie jeszcze żywe, ziemią przysypała i cegłami przyłożyła. Wyrodną matkę oddano do głównego szpitala, zaś zwłoki dziecka do kostnicy i wdrożono śledztwo sądowe.

— **Na rzecz pogorzelców** w Rudzie uzbierał rz. k. urząd parafialny w Żołtańcach, w pow. Żółkiewskim, kwotę 5 zł. 70 ct., która odesłaną została do c. k. starostwa w Żydaczowie.

— **Nową operetkę** oryginalną p. t. *Senator małego miasteczka*, napisaną przez utalentowanego muzyka p. K. Kratochwilę, przedstawiła w tych dniach z wielkiem powodzeniem trupa dramatyczna p. Baczyńskiego w Stanisławowie. Publiczność grzmiącemi oklaskami wywoływała autora.

— **Czeska artystka** panna Pospiszilówna, występująca z powodzeniem na scenach polskich, ma podobno zamiar przybyć na występy gościnne do Lwowa.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca lutego 1885 roku nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 19, w służbie telegrafu 704, zapłaconych rządowych i prywatnych 39.706. Nadeszło depesz mianowicie: rządowych bezpłatnych 15, w służbie telegrafu 4.489, zapłaconych rządowych i prywatnych 41.092. Przetelegrafowano depesz 116.671. Przeszło zatem przez linie galicyjskie 202.696 depesz.

— **Pożar w Słobodzie rungurskiej.** Prywatna depesza z dnia 9 bm. donosi: Pożar zniszczył w Słobodzie rungurskiej liczne wieże, przyrządy wiertnicze, zapasy ropy i rezerwoary. Poszkodowani są wszyscy żydowscy właściciele oraz Jan Torosiewicz i Kanadyjczycy. Ogół szkody nieubezpieczonej wynosi około 30.000 zł. Z listu, który nas doszedł wczoraj już po wydaniu *Gazety*, wyjmujemy jeszcze następujące szczegóły: Pożar powstał d. 8 bm. wieczorem a w chwili wysyłania listu na pocztę, dnia 9 bm. w południe nie był całkiem jeszcze stłumiony. Spłonęła połowa kolonii kopalnianej. Całe rzeki ognia przelewały się po obszarze osady gdy pękły rezerwoary z palącą się ropą. Z wielkich przedsiębiorców p. Franciszek Wolfarth nie poniósł żadnej szkody.

— **Przy przesuwaniu wagonów** na stacyi kolejowej w Zagórzu, w pow. sanockim, robotnik Józef Grudziński upadł pod koła i doznał tak ciężkiego uszkodzenia, że w parę godzin później życie zakończył. Dochodzenie sądowe wdrożono.

= **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny zegarek remontoir kryty, z grawirowanym po jednej stronie rogaczem w biegu, a po drugiej z domkiem szwajcarskim, z zepsutą sprężyną, z łańcuszkiem cienkim z bronzu pozłacanego, wartości 24 zł.; surdut wierzchni ciemno-niebieski z podszewką w czerwone paski, rękawy podszyte jedwabiem, letni nowy surdut z ciemnego płócienka, ciemno-zielone i czarne spodnie biało nakrapiane oraz koszule męskie. — Zgubiono parę kamgarnowych czarnych spodni, wartości 6 zł. i zastawniczą kartkę banku ruskiego, na ślubną obrączkę, zastawioną 27 lutego b. r. za 9 zł. — Znaleziono złoty damski pierścionek z różowym kamykiem, na ulicy Żółkiewskiej; zielone sukno przykrojone na kabat wojskowy, prawdopodobnie żandarmski, wraz z suknem czerwonem na wyłogi i z płócienkiem oraz zieloną brukseliną na podszycie tegoż, na ulicy św. Wojciecha; zastawniczą kartkę banku ruskiego z dnia 21 stycznia b. r. l. 55.354, opiewającą na srebrny zegarek za 2 zł. zastawiony.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Monachium słynny zoolog, profesor uniwersytetu Karol Teodor Ernest Siebold, urodz. r. 1804 w Wurcburgu, autor kilku pomnikowych dzieł naukowych; w Dolzig, w Prusiech, znany z wojny w r. 1870 generał pruski Vogel *v.* Falkenstein, który w przeszłym roku obchodził 70-letniej służby wojskowej jubileusz, w 88 roku życia.

— **Obrazy z nad grobowca Bolesława Śmiałego** w Ossyjaku, o których przysłaniu do Krakowa donosiliśmy, po zrestaurowaniu kosztem miasta, odesłane zostały napowrót. Nadeszła już wiadomość do Krakowa, że tamtejszy proboszcz i okoliczni mieszkańcy wielce są zadowoleni z obrotu, jaki wzięła restauracya. Obraz starszy i pochodzący z XVII wieku, w kawałkach nadesłany, połączono w całość i ujęto nowemi ramami, utrwaliwszy barwy opadłe w części, niesmaczne zaś i pełne anachronizmów malowanie *a tempera* drugiego obrazu z roku 1837 (malował Propst), zastąpiono nowem olejnem, starając się przy zachowaniu porządku scen o lepszy rysunek i większą ścisłość archeologiczną. Obraz ten wykonany był pod okiem dyrektora muzeum przez ucznia Szkoły sztuk pięknych p. Daniszewskiego.

— **Wiktoryn Sardou,** znakomity francuski pisarz sceniczny, otrzymał od króla bawarskiego order zasługi św Michała.

— **Katastrofa.** W Moskwie dnia 3 kwietnia był pożar, w którym dziewiętnaście osób utraciło życie. *Russkij Kuryer* podaje następujące szczegóły tego okropnego wypadku: Ogień wybuchł o godzinie 2 w nocy, w domu radcy kolegialnego Chotkiewicza, przy ulicy Gruzińskiej. Oficyna, w której pożar powstał, spłonęła do szczętu, z sąsiednich zaś domów pozrywano dachy. Pożar szerzył się z tak szaloną szybkością, że mieszkańcy otoczeni ze wszech stron płomieniami, nagle przebudzeni ze snu, nie mogąc pomiarkować co się dzieje, prawie wszyscy zginęli w płomieniach, mianowicie 1 mężczyzna, 15 kobiet i troje dzieci. Brak schodów żelaznych lub kamiennych przyczynił się głównie do tego nieszczęścia, gdyż schody drewniane spłonęły bardzo szybko a nieszczęśliwi mieszkańcy nie mając możności ocalenia, z rozdzierającem duszę wołaniem o ratunek, zginęli, przywaleni przez spadające belki.

— **Dwużeństwo.** W Odessie toczył się proces o powtórne zamążpójście pewnej kobiety za życia pierwszego małżonka. Obwinioną była nauczycielka muzyki, która w r. 1867 wzięła ślub w Ekaterynodarze z kapelmistrzem odeskim Wietrnikiem, i miała z nim troje dzieci, a w r. 1880 porzuciła Wietrnika i wyszła za mąż za oficera Stambułowa. Sąd w którym zasiadali przysięgli, skazał Wietrnikową na 15 miesięcy wieży, a drugiego jej męża Stambułowa, jako wtajemniczonego w tajemnicę pierwszego małżeństwa, na zesłanie do gub. Permskiej.

— **Wzruszająca spowiedź.** *Czas* opowiada: Wczoraj o godzinie $5^1/_2$ wieczorem usiadła starsza kobieta, w wieku już około 55 lat, przy plantacyach na ławeczce, tuż obok pałacu biskupiego i po chwili odpoczynku zalała się krwią, a następnie spadła zemdlona z ławki. Koło kobiety zgromadził się tłum ludzi, a między innymi przybył także komisarz obwodu I-go p. Czoponowski, który pośpieszył z pomocą chorej. Właśnie przechodził plantacyami J. E. ks. biskup krakowski, a zobaczywszy chorą, zbliżył się do niej i zapytał, czy chce się wyspowiadać. Odebrawszy potwierdzającą odpowiedź, wydobył ksiądz biskup stułę, włożył ją na siebie i ukląkłszy przy chorej, rozpoczął spowiedź. Tłum ludzi usunął się z poszanowaniem, odkrywając głowy, a zaiste był to widok rzewny i majestateczny zarazem, gdy się patrzyło na księcia Kościoła, niosącego pociechę religijną i spełniającego obowiązek kapłański względem biednej nieszczęśliwej z prostotą i godnością zarazem iście apostolską. Obecni temu wzniosłemu aktowi nie zapomną go nigdy. Po odbytej spowiedzi, polecił komisarz p. Czoponowski odwieść kobietę do szpitala św. Łazarza.

— **Szybkość ruchów zwierząt.** Orzeł uleci w godzinie 15 mil niemieckich; każdy inny ptak duży ulecieć może w jednym dniu do 120 mil. Niektóre zaś ptaki duże latają jeszcze szybciej. I tak, sokół króla francuskiego Henryka II. uleciał z polowania w Fontainebleau, a już po 24 godzinach został złapany na wyspie Malcie. O gołębiach i jaskółkach wie każdy, że są bardzo szybkimi żeglarzami powietrznemi. Także i między ssakami znajdujemy szybkie i wytrwałe bieguny. Koń angielski „Ham bletonian“ ubiegł na wyścigach 5 mil angielskich w ośmiu minutach. Ren przebiegnie w jednym dniu mil trzydzieści, a wielbłąd dziennie 12 do 15 mil. O wiele powolniej poruszają się ryby i inne zwierzęta, jak n. p. ślimaki i mrówki. Najzwinniejsza ryba przepłynie w jednym dniu tylko pół mili; ślimak potrzebuje do przebycia jednej mili 50 dni; szybciej od niego porusza się mrówka, która do przebycia przestrzeni jednej minuty, potrzebuje 15 do 18 sekund.

— **Zbiór pszenicy w Ameryce,** mianowicie w Kalifornii, według doniesień z San Francisco, będzie w tym roku o wiele gorszy niż w poprzednim z powodu panującej posuchy.

— **Echo muzyczne** teatralne i artystyczne nr. 79 zawiera: Wacław Szymanowski (z portretem) przez Wincencentego Korotyńskiego. — Eugeniusz Delacroix i wystawa jego obrazów przez M. K. — Korespondencye z Krakowa przez T. — Przegląd dramatyczny przez Bronisława Zawadzkiego. — Kronika. — Feljeton: Friebe, komedya w 5 aktach przez Kazimierza Zalewskiego (d. c.). — „Tylko słowo“ nowella przez Hajotę (d. c.). — Dodatek nut: Walc z operety *Der Feldprediger* przez Millökera.

Tygodnik ten warszawski, odznaczający się bogactwem treści, starannym doborem artykułów i wykwintną redakcyą, dołączył jako bezpłatne premium dla całorocznych prenumeratorów swoich, 6 wielkich i pięknie wykonanych portretów fotodrukowych, a mianowicie Jana Matejki, Adama Asnyka, Stanisława Moniuszki, Władysława Mierzwińskiego, Marceliny Sembrich Kochańskiej i Pauliny Lucci

---

Gawędy naukowe.

II.

Panna Zofia Torma i jej dzieło z zakresu archeologii. — Uchwały międzynarodowego kongresu w Waszyngtonie w sprawie ustanowienia normalnego podziału czasu i normalnego południka ziemskiego. — Projekt zużytkowania sił pędu katarakt Niagary. — Walka drzew w lasach. — Dziwne zjawiska wstrzymanego czyli utajonego życia u różnych ustrojów organicznych i u człowieka.

Wykopaliska Schliemanna na gruncie starego Ilionu rozjaśniły cośkolwiek także i prastarą historyę krajów nad Dunajem położonych. Przedewszystkiem udało się na podstawie wniosków umiejętnych wykreślić

jedną z dawnych dróg handlowych pomiędzy Wschodem a Zachodem, t. j. od ongi wysoko ucywilizowanych krain nadbrzeżnych Egejskiego morza przez Siedmiogród, Węgry aż do nadwodnych budowli dzisiejszej Austryi górnej, Bawaryi i Szwajcaryi.

Z krajów przeciętych tą drogą jest szczególnie bogatym w wykopaliska Siedmiogród, zamieszkiwany w prastarych czasach przez Agathyrsów, najstarszych według Herodota mieszkańców Dacyi, którzy prawdopodobnie są identyczni z późniejszymi Dakami i równie jak mieszkańcy Ilionu należeli do wielkiej rodziny Traków. Według przypuszczeń znanego na tem polu badacza dr. Fligiera, ciągnęła się owa droga handlowa wzdłuż dolin Marycy, Strumy, Morawy i Timoku aż do Dunaju, czyli przez Kotlinę Erkhene, Wschodnią Rumelię, Bułgaryę, Siedmiogród i t. d.

Najznamienitszemi są wykopaliska w Tordos w dolnej dolinie rzeki Marosz, która to miejscowość uchodziła od dawna za pogrobowiska Rzymian. Wykopywaniem zajmuje się tutaj kobieta znana z swych prac archeologicznych; panna Zofia Torma.

Znalezione przez nią przedmioty, można podzielić na wykopaliska kamienne, kościane, gliniane i kruszcowe. Kształty i sposób ozdabiania przedmiotów przypomina całkowicie wykopaliska trojańskie. Jeden z brunatnych czerepów glinianych, znalezionych w Tordos, ma u góry pasek czarny, do którego przytykają z dołu dwa trójkąty o wierzchołkach rozwitych we dwie voluty — całkiem podobnie jak na fig. 722 w dziele Schliemanna, traktującem o wykopaliskach Ilionu. Również wykopane przez Schliemana w Hissarlik szczątki kół o powierzchni rytowanej w rozmaite wzory, jak drzewa, kwiaty, owady, zwierzęta i t. p., odnaleziono i w Tordos. Symboliczny znak krzyża znachodzi się taksamo na kołach z Tordos jak i na trojańskich. Rysy figur są wypełnione białem wapnem, a szczególniej pięknym jest znaleziony w Tordos idol, całkiem do iliońskiej Athene podobny.

Wykopaliska te potwierdzają przypuszczenie Fligiera, iż ludy trackie, zamieszkujące niegdyś obszar, rozpościerający się od Egejskiego morza przez cały półwysep Bałkański aż do Karpat, a nawet do górnych porzeczy Wisły, posiadały w przedhelleńskich czasach z mieszkańcami Hissarliku, których pamiątki Schliemannowi odkryć się udało – wspólny sposób życia, podobne zwyczaje i obyczaje, przemysł i kulturę.

Panna Torma, wydaje obecnie, w porozumieniu ze Schliemannem i prof. Sayce w Oxfordzie, dzieło streszczające wszystko, co do prastarej historyi i dzisiejszego Siedmiogrodu się odnosi.

Rząd Stanów Zjednoczonych zaprosił w drodze dyplomatycznej wszystkie rządy świata do wzięcia udziału w kongresie międzynarodowym na dzień 1 października 1884 zwołanym, w celu ustanowienia pierwszego południka jako punktu zerowego w rachubie długości geograficznej, i godziny normalnej. Kongres pracował do 2 listopada n. r. a wynik uchwał tegoż ogłoszony obecnie w czasopismach naukowych podajemy za pismem *La nature*.

W kongresie wzięło udział 25 państw, to jest: Anglia, Austrya, Brazylia, Chili, Columbia, Costa-Rica, Francya, Guatemala, Holandya, Hiszpania, Hawai, Japonia, Liberia, Meksyk, Niemcy, Paraguay, Rossya, St. Domingo, Salwador, Szwecya, Szwajcarya, Stany Zjednoczone, Turcya, Venezuela, Włochy.

Uchwały kongresu brzmią w całej osnowie:

1. Kongres uchwala, iż należy ustanowić jakiś południk normalny jako jedyny i obowiązujący dla całego świata, zamiast wszystkich obecnie istniejących południków normalnych. — Uchwała ta została przyjętą jednomyślnie.

2. Kongres poleca południk, który przechodzi przez sam środek przyrządu meridionalnego obserwatoryum w Greenwich — jako południk zasadniczy wymiarów długości geograficznej. — Uchwała ta została przyjętą 22 głosami, gdyż sprzeciwiło się St. Domingo, a nie głosowały Brazylia i Francya.

3. Z jednej i drugiej strony tego południka dzieli się każdą połowę całej długości geograficznej ziemi na 180° geogr. przyczem stopnie na zachód od tego południka położone będą nosić miano d o d a t n i c h *plus*, a na wschód położone miano u j e m n y c h, *minus*. — Przyjęto 14 głosami. Przeciw tej uchwale głosowały: Hiszpania, Holandya, Szwecya, Szwajcarya, Włochy — a wstrzymały się od głosowania: Austrya, Brazylia, Francya, Niemcy, St. Domingo, Turcya.

4. Kongres proponuje ustanowienie jakiejś godziny normalnej dla całego świata, a szczególniej dla tych krajów, w których taka godzina przyjętą być może. Przytem nadmienia się wyraźnie, iż ta godzina nie znosi używania godzin lokalnych lub jakichś innych godzin normalnych. — Przyjęto 23 głosami, gdyż nie głosowały Niemcy i St. Domingo.

5. Kongres uchwala, by zasadniczym dniem uniwersalnym był średni dzień słoneczny, rozpoczynający się z chwilą średniej północy na południku normalnym, i by daty naukowe obliczane były według czasu tegoż południka. Ten dzień ma być podzielonym od chwili średniej północy na południku normalnym jako punktu zerowego na godzin 24. Uchwała ta została przyjętą 14 głosami, gdyż sprzeciwiły się jej Austrya i Hiszpania a wstrzymały od głosowania: Francya, Holandya, Niemcy, St. Domingo, Szwecya, Szwajcarya, Turcya, Włochy.

6. Kongres wynurza życzenie, aby daty astronomiczne i nautyczne podawano wszędzie — o ile to będzie możliwem — według czasu przez kongres jako normalny postanowionego. — Uchwała przyjęta bez głosowania.

7. Kongres wyraża życzenie, aby przy pracach i badaniach technicznych na całym świecie zastosowywano przy podawaniu miar przestrzennych i czasu dziesiątkowy system liczenia, i aby starano się rozpowszechniać jego zastosowanie w wszystkich przypadkach, gdziekolwiek to zastosowanie jakieś rzeczywiste korzyści przynieść może. Przyjęto 21 głosami, gdyż wstrzymały się od głosowania: Guatemala, Niemcy i Szwecya.

Dane w Waszyngtonie na dniu 2 listopada 1884.

Prezydent C. R. P. Rodgers.
Sekretarze: R. Strachey, J. Janssen L. Cruls.

Inżynierowie amerykańscy zajęci są obecnie myślą tak wielką, iż nawet w dzisiejszym wieku milowych tuneli, olbrzymich kolei, telegrafów i kanałów wprawia w zdumienie. Chodzi o zużycie sił spadu wody katarakt Niagary a mianowicie zastosowanie ich jako dynamomotorów.

Dzieła dzisiejszych elektrotechników pomimo olbrzymiego postępu w tej dziedzinie wiedzy, mają dotąd wartość bardzo problematyczną ze względów praktyki, gdyż używanie motorów parowych do wywoływania drugiej, a więc droższej siły, nie może być przydatnem i korzystnem w zastosowaniu rozleglejszem, w którem główną rolę odgrywa jak najtańszy koszt produkcyi. Prosty rachunek bowiem wskazuje, iż tańszem jest zastosowanie motorów parowych wprost. Korzyść z zastosowania elektromotorów może być dopiero wtedy osiągniętą, gdy motory pierwszorzędne będą jaknajtańsze, a więc, gdy się zastosuje motory przyrodzone, jakiemi są pęd wiatru, siła pędu, lub spadu wody i t. p.

Amerykanie postanowili zużytkować w tym celu siłę pędu Niagary. Naturalnie, w całej pełni swej formy przyrodzonej są prądy Niagary nie do zastosowania, gdyż potęgi ich nie ujarzmi żadne dzieło sztuki człowieka. Położono więc sobie za zadanie, ujarzmienie tylko jakiejś części sił spadu Niagary, podobnie jak to oddawna z siłą prądu potoków i rzek się dzieje. Ułatwionem zaś jest to zadanie o tyle, iż natura idzie tu po części sama z pomocą, gdyż to, co przy ujarzmianiu rzek dopiero sztucznemi jazami i śluzami osiągnąć się daje, zastępuje u wodospadu Niagary korzystna konfiguracya skał, co olbrzymią zaporą stają wbrew prądom gigantycznych mas wody. Plan ma zatem w pierwszej linii na celu zbudowanie po obu stronach wodospadu pewnej liczby kanałów, któremi woda płynąć o spadzie 1 do 50 ma być sprowadzaną na turbiny olbrzymie. Siła pędu wody obliczoną została w przybliżeniu na 20,000.000 sił koni! By wykazać jak obrzymią jest ta siła, wystarczy wspomnieć, iż najsilniejsze lokomotywy nasze pracują siłą 160 do 180 koni, a najsilniejsze machiny fabryczne siłą 4.000 koni. Siła pędu Niagary wyrównywa więc sile 110.000 lokomotyw!...

Amerykanie sądzą, iż połowa tej siły zdołają wytworzyć tyle elektryczności, by poruszać nią wszystkie koleje Stanów Zjednoczonych i wszystkie miasta oświetlić światłem elektrycznem Druga połowa siły ma być użytą w celach industryi.

Idea olbrzymia w skutkach, iście amerykańska — ale też ludzi i stosunków amerykańskie nie należy mierzyć nigdy miarą europejską, a bynajmniej miarą środkowo-europejską, do jakiej myśmy przywykli.

Znane jest leśnikom zjawisko, iż niekorzystne warunki klimatu, wycieńczenie ziemi, konfiguracye gruntu i t. p. przyczyny, wywołują w lasach walkę pewnych rodzajów drzew z rodzajem innym, najczęściej obcym przybłędą pośledniejszego zakroju. Walka ta o byt kończy się zwyczajnie powolnem wyparciem dawnych tubylców z obszarów przez nich zajmowanych i rozgoszczeniem się na tychże owych przybłędów nowych.

Piękne przykłady takich walk podał przed kilku laty w zeszytach „Przewodnika nauk. i lit." p. Hołowkiewicz— a jako dalszy przyczynek, niechaj posłużą świeżo ogłoszone spostrzeżenia duńskiego przyrodnika p. Hansena-Blangsteda.

Głównymi zapaśnikami w lasach duńskich są buk i brzoza — a zwycięzcą jest zawsze buk. Lasy brzozowe istnieją dzisiaj tylko na czysto piaszczystych obszarach, gdziekolwiek zaś grunt jest urodzajniejszym, zostały brzozy wyparte przez buki. Skutek tej walki buka z brzozą, okazuje się tym sposobem, iż dolne gałęzie brzozy, skoro zetkną się z gałęziami buków, usychają i odpadają powoli, drzewo sili się na pęd w górę, wystrzela po nad buki, ale wysilone tym nadzwyczajnym wzrostem — usycha. Hansen mniema iż przyczyną usychania brzozy jest nieszczelne listowie jej, dozwalające promieniom słońca wnikać aż do gruntu, co u buczyny o listowiu gęstem jest wykluczonem. Buk rośnie w cieniu brzozy bujnie, podczas gdy brzoza w cieniu buka wysila się i ginie.

Zatarg buka na lasy brzozowe poczyna się w ówczas, gdy grunt w lasach brzozowych został poprawionym gnijącemi liściami opadłemi z brzóz. Ale nietylko brzoza musi ustępywać bukowi — także i smereka usuwa się zwolna przed tym samodzierżcą. Trudniejszą i uporczywszą natomiast jest walka buka z dębem, który równie gęstem jak buk obdarzony jest listowiem i równie mocno wstrzymuje wnikanie promieni słońca do gruntu, na którym rośnie. Dąb jednak nie znosi także cieniu buka i — ulega mu w końcu zazwyczaj po dość długich zapasach.

Według badań Hansena, składały się lasy duńskie pierwotnie wyłącznie z osiki, a dopiero z ociepleniem się klimatu zjawiły się brzozy pospołu ze smerekami. Smereki panowały stulecia całe wyłącznie, poczem ustąpiły miejsca dębom kamiennym, które obecnie wymierają zwalczane przez buki. Stopniami w walce o byt w lasach duńskich są zatem: osiki, brzozy, smereki, dęby i buki. (D. n.)

Maryan Dimmel.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wystawa rolniczo - przemysłowa w Warszawie.** Termin ostateczny do nadsyłania deklaracyj na wystawę rolniczo-przemysłową, mającą się odbyć w czerwcu w Warszawie, upływa stanowczo z dniem 16 kwietnia rb. Dzienniki warszawskie zaznaczają, że napływ deklaracyj od ziemian i w ogóle od przemysłowców i rzemieślników z prowincyi zwiększył się w dniach ostatnich znakomicie. Działy niektóre niezajęte jeszcze z końcem marca, reprezentowane będą świetnie. Z początkiem przyszłego tygodnia rozpocznie się budowa pawilonów i urządzanie placu wystawy, kwietników i wysadzanie klombów drzewami i krzewami. Urządzeniem basenu na pomieszczenie działu rybołowstwa, oraz wodotrysków i wodociągów, zajmie się jedna z pierwszorzędnych firm hydraulicznych miejscowych. Pawilonów wzniesionych kosztem własnym wystawców, jak dotąd wiadomo, będzie przeszło dwadzieścia. Komitet wystawy na ogólnem zebraniu jakie odbędzie się w dniu 6 b. m., ułoży listę wystawców deklarowanych i ogłosi ją według działów w jakich staną do konkursu. Przed posiedzeniem komitetu ogólnego zbiorą się jeszcze na naradę delegacye: przemysłowa, rolnicza, leśna i rybołowstwa celem omówienia ostatecznego, niektórych kwestyj dotyczących urządzenia działów, które powierzone są ich pieczy i zabiegom.

* **Pocztowe kasy oszczędności.** Według sprawozdania przedstawionego przez urząd pocztowych kas oszczędności p. Ministrowi handlu za miesiąc marzec, złożono w tym miesiącu do kas pocztowych 19,064.214 zł. (w miesiącu lutym złożono tylko 14,392.169 zł., a w marcu roku zeszłego zaledwie 1,619.777 zł.) Ogólny zwrot wkładek w ciągu marca wynosił 17,376.245 zł. Nowych książeczek wystawiono w ubiegłym miesiącu 12.059, liczba przeto osób wnoszących wkładki powiększyła się w porównaniu z miesiącem lutym o 5.519 i wynosi dotychczas 455 563. Liczba właścicieli książeczek rentowych wynosiła z końcem marca 7.033, na których rachunek znajduje się w przechowaniu urzędu papierów państwowych w sumie 3,018.200 zł. Obrót głównej kasy w miesiącu marcu wynosił 20,164.720 zł.

W Galicyi i Bukowinie złożono 15.784 wkładek na 596.361 zł, wycofano 3.709 wkładek na 190.627 zł.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 21 do 31 marca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 178.696 zł 22 ct (wliczono tu już przychód z kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 3.406 zł. 6 ct.) na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 48.461 zł. 36 ct, ogółem 227.157 zł. 58 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 223.791 zł. 2 ct., na drugiej 51.266 zł. 35 ct., ogółem 275.057 zł. 37 ct. Od 1 stycznia zaś do ostatniego marca bież roku (przeto w pierwszem ćwierćroczu bieżącego roku) było przychodu na pierwszej linii 1,712.305 zł. 27 ct., (w takim samym okresie roku zeszłego 1,907.754 zł. 10 ct.), na drugiej linii 450 268 zł. 83 ct (roku zeszłego 446.573 zł. 64 ct.), ogółem 2,162 474 zł. 10 ct., (w tym samym okresie roku zeszł. 2,354.327 zł. 74 ct.)

OSTATNIA POCZTA

N a j d. C e s a r z e w i c z o w s t w o powrócą jutro z Brukseli do Wiednia.

Z powodu 50 letniej r o c z n i c y u r o d z i n k r ó l a L e o p o l d a B e l g i j s k i e g o pisze *Wiener Abendp.* pod dniem przedwczorajszym:

„Jego Król. Mość Leopold obchodzi dzisiaj w gronie swojej Dostojnej Rodziny 50 rocznicę urodzin: Ludność Brukseli i całej Belgii idzie z sobą w zawody, aby szlachetnemu władcy, którego cnoty królewskie nauczył się cenić świat cały, okazać swoją miłość i niewzruszone przywiązanie. Z ludem belgijskim łączą się inne narody Europy w szczerym podziwie i wdzięczności dla dostojnego monarchy, który wznosi wysoko sztandar umiejętności, i otworzył nowe drogi dla cywilizacyi europejskiej w odległych stronach świata. Przedewszystkiem ludy Austro-Węgier, których przesławna Dynastya złączoną jest ściśle ni węzłami rodzinnemi z belgijskim dworem królewskim, biorą najżywszy udział w podniosłych uroczystościach brukselskich i spieszą z najserdeczniejszemi życzeniami dla Dostojnej Rodziny."

Przedwczoraj odbyła się pod przewodnictwem p. Prezesa gabinetu hr. Taaffego r a d a m i n i s t r ó w w kwestyi zamknięcia Rady państwa, Najw. orędzia tudzież rozpisania nowych wyborów do Izby deputowanych.

Do *Politik* telegrafują, iż z okazyi b l i s k i c h w y b o r ó w p r z y b ę d ą w najbliższym czasie do W i e d n i a w s z y s c y n a c z e l n i c y k r a j o w i dla odebrania odnośnych instrukcyj, które mają głównie polegać na zabezpieczeniu zupełnej swobody wyborów i stawianiu zapory terroryzmowi, tudzież wszelkim niepowołanym wpływom.

Komisya Izby panów zbierze się w poniedziałek dla wysłuchania sprawozdania referenta o projekcie ugody z koleją Północną, a nazajutrz, to jest w e w t o r e k, o d b ę d z i e s i ę p e ł n e p o s i e d z e n i e I z b y p a n ó w, poczem szybko załatwione zostaną wszystkie znajdujące się na porządku dziennym przedmioty.

Z okazyi ostatnich k o n f e r e n c y j m i n i s t e r y a l n y c h, zamieszcza *Budap. Corr.* następujący komunikat: „Jako wynik dwudniowych wspólnych konferencyj ministeryalnych należy zaznaczyć w pierwszym rzędzie u c h y l e n i e n o w e l i c ł o w e j. Rząd austryacki, który niedawno jeszcze miał stanowczy zamiar zwołać sesyę dodatkową i wezwać Izbę deputowanych do uchwalenia noweli cłowej, o którym to zamiarze zawiadomił oficyalnie rząd węgierski, odstąpił od tego planu, albowiem ze względu na rychłe rozwiązanie Izby poselskiej, wydało się rzeczą nieodpowiednią zwoływać Izbę jeszcze raz dla przeprowadzenia merytorycznych obrad. Rząd przedlitawski zaproponował przeto węgierskiemu, aby nowela cłowa została przedyskutowaną i załatwioną w parlamencie peszteńskim, natomiast, aby w Przedlitawii nowela ta otrzymała moc obowiązującą w drodze rozporządzenia, na co zresztą zezwala konstytucya austryacka. Ponieważ rząd węgierski oświadczył na to, iż nie może się przychylić do podobnego zaprowadzenia noweli celnej, albowiem mogłoby nastąpić, iż przyszła Rada państwa uchyliłaby owo rozporządzenie, postanowiła wspólna rada ministeryalna usunąć rzecz całą z porządku dziennego. Zapatrując się na przedmiot ze stanowiska bezstronnego, należy przyznać, iż podobne załatwienie tej kwestyi jest ze wszechmiar korzystne, gdyż nie byłoby na miejscu, gdyby austryacko-węgierska Monarchia wystąpiła z podwyższeniami celnemi, a to pierwej nim w Niemczech i we Francyi projektowane nowe cła nabrały mocy obowiązującej. Na uwagi niektórych dzienników wiedeńskich należy podnieść, iż uchwalone przez Izbę francuskie niektóre podwyższenia taryf zostały wprawdzie już ogłoszone w dzienniku urzędowym i że w skutek tego rząd francuski ma prawo wprowadzić je w życie, wielkiem jednakże jest pytaniem, czy nowy gabinet uczyni w ogóle użytek z przysługującego mu pełnomocnictwa, do czego w myśl ustawy nie

jest bynajmniej obowiązany. Prezes gabinetu Brisson, jak wiadomo, jest zdeklarowanym przeciwnikiem podwyższeń cłowych a co się tyczy Niemiec, to wątpliwem jest w ogóle, czy i kiedy przyjdą tam do skutku projektowane zmiany w taryfie cłowej".

Wyżej przytoczony oficyalny dziennik węgierski donosi dalej, iż z toku rozpraw konferencyjnych pokazuje się, że wybory do Izby austryackiej odbędą się w pierwszej połowie czerwca.

Presse donosi, iż skoro tylko Izba panów uchwali ustawę o ugodzie z koleją Północną, dyrekcya tej kolei zostanie wezwaną do oświadczenia, czy przyjmuje ugodę, uchwaloną w redakcyi parlamentu. Po zaakceptowaniu ugody przez dyrekcyę i zgromadzenie akcyonaryuszów, kwestya kolei Północnej zostanie ostatecznie załatwioną, chociaż okaże się niezawodnie jeszcze potrzeba rokowań pomiędzy rządem i koleją Północną w sprawie wykonania ugody.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż ze względu na to, że uchwały międzynarodowego kongresu pocztowego w Lizbonie dążą do zasadniczych reform w ruchu pocztowym i taryfach; pan Minister handlu przedłoży je na najbliższej sesyi Rady państwa.

Moniteur de Rome oświadcza, że nominacya ks. biskupa dr. Krementza na następcę ks. arcybiskupa dr. Melchersa „nie jest jeszcze faktem dokonanym". Deklaracya ta przyznaje więc pośrednio, że uregulowanie kolońskiej kwestyi dyecezyalnej jest jeszcze przedmiotem toczących się rokowań.

Francuski minister spraw zagranicznych, Freycinet, uwolnił od obowiązków dotychczasowego dyrektora politycznego oddziału w departamencie zagranicznym p. Billot, a zamianował na jego miejsce byłego posła w Rumunii barona von Ring. Nowy dyrektor w departamencie spraw zagranicznych pełnić będzie w komisyi dla kanału suezkiego obowiązki przewodniczącego Baron Ring obeznany jest dokładnie ze sprawami Egiptu, gdyż od r. 1879 do 1881 pełnił funkcye generalnego konsula i politycznego reprezentanta interesów francuskich.

Włoscy delegaci dla komisyi kanału suezkiego złożyli wizytę p. Lesseps. Rząd francuski ma zamiar proponować utworzenie międzynarodowej policyi dla kanału suezkiego, lecz delegaci angielscy protestują z góry przeciw temu projektowi

Ber. Polit. Nachr piszą o zatargu afgańskim: „Doniesienia zarówno z Petersburga jak Londynu utwierdzają w przekonaniu, ze sytuacya zbliża się, a raczej jest popychana nader szybko do stanowczego rozstrzygnięcia. Dzienniki londyńskie występują z nową teoryą co do pojęcia „Heratu", według której ten klucz do Indyj przybiera o wiele rozleglejsze rozmiary terytoryalne, niż przedtem. Otóż według nowej teoryi, nowy okręg Heratu wynosi niemniej jak 100 mil angielskich w kierunku południowym, 70 mil na zachód i 120 mil w kierunku północnym, przekracza więc nawet obecne granice okupacyjne Rossyi. Ten sporny obszar posiada w istocie niezmiernie bogate źródła wszelkich płodów rolniczych, wielką obfitość bydła i dosyć wody i może łatwo wyżywić armię choćby 100.000 wojska. Terytoryum to zatem jest jakby stworzone na podstawę operacyjną dla armii wkraczającej do Indyj. Drugiej takiej podstawy operacyjnej nie ma na całej przestrzeni od morza Kaspijskiego aż do Heratu. Dlatego to terytoryum wspomniane poczytywane jest przez doświadczonych generałów rossyjskich i angielskich za klucz do Indyj. Doniosłość więc najświeższego kroku Rossyi leży w tem, że wojska jej obrały sobie pozycye w środku tak dogodnego obszaru. Ze wszystkiego wynika, że Rossyanie opuścili już zupełnie bezludne pustynie i ściągają siły w urodzajną dolinę Heratu.

O powstaniu w Kanadzie, prowincyi Manitoby, donoszą, że główny dowódca sił powstańczych, Riel, ustanowił rząd prowizoryczny dla północno zachodniego terytoryum. Riel ogłosił się prezydentem rządu, a Gabryela Dumas mianował naczelnikiem sił zbrojnych, oprócz tego zamianował dyrektoryum złożone z pięciu radców.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 kwietnia. Zbiegły ztąd właściciel kantoru bankierskiego, Weymann, został schwytany w Paryżu.

Tryest, 11 kwietnia. Otrzymano tutaj z Saloniki doniesienie, iż okręt austryacko-węgierski *Mercurius*, który powracał z New Yorku, wioząc 11.000 tysięcy naczyń z petroleum, zapalił się i zgorzał z całym ładunkiem w porcie salonickim.

Bruksela, 11 kwietnia. Po odbyciu przejażdżki po wspaniałym parku zamkowym w Lacken, Najdost. Cesarzewiczowstwo wyjechali do Wiednia.

Berlin, 11 kwietnia. Według *Germanii*, nominacya biskupa warmińskiego dr. Krementza na arcybiskupa kolońskiego zostanie ogłoszoną dopiero z końcem bieżącego miesiąca, do którego to czasu nastąpi prawdopodobnie także porozumienie w sprawie obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu.

Berlin, 11 kwietnia. (*Tel. pr.*) Sprawa nominacyi ks. dr. biskupa Krementza, arcybiskupem kolońskim i byłego arcybiskupa kolońskiego, Melchersa, kardynałem, zawisłą jest od zamianowania następcy po ks. kardynale Ledóchowskim.

Berlin, 11 kwietnia. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki donoszą, że rząd niemiecki doradzał w formie półurzędowej W. Porcie, aby bez wiedzy i zgody mocarstw nic nie postanawiała jednostronnie w sprawie otwarcia Dardanellów dla którejbądź floty wojennej.

Berlin, 11 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Według *Berl. Tagblatt*, w odpowiedzi rossyjskiej miano powiedzieć, że generał Komarow działał w myśl udzielonych mu instrukcyj. Angielsko-rossyjskie porozumienie zezwala na zmianę wojskowych dyspozycyj w obrębie obsadzonego terytoryum. Afganie, już po zawarciu porozumienia, wysuwali się coraz bardziej po za wytkniętą granicę, gdy natomiast ruch wojsk rossyjskich, który miał rzekomo prowokować Afganów, wykonany został jeszcze w lutym. Generał Komarow wyparł tylko Afganów do tych pozycyj, które w myśl porozumienia powinni byli zajmować.

Petersburg, 11 kwietnia. Według *Jour. de St. Petersbourg*, ostatnie starcie pomiędzy Rossyanami i wojskiem afgańskiem było tylko przypadkowem zetknięciem, którego trudno było się ustrzedz wobec tak zbliżonych stanowisk obu wojsk, tudzież niepewnej i naprężonej sytuacyi. Należy jednak mieć nadzieję, iż, skutkiem tego zajścia, toczące się rokowania nie zostaną na szwank narażone. Dziennik przytoczony donosi, że oficerowie angielscy, o których wspomina depesza generała Komarowa, dostali się w dobrem zdrowiu na terytoryum afgańskie.

Odessa, 11 kwietnia. (*Tel. pr.*) W porcie wojennym nikołajewskim odbywa się z wielkim pospiechem uzbrajanie okrętów. W tych dniach odbyło się zebranie kontradmirałów, kapitanów, na którem postanowiono przydzielić do każdego z okrętów odpowiednią liczbę oficerów.

Paryż, 11 kwietnia. Według *Ag. Havas* główne punkta preliminaryów pokojowych są następujące: Po ogłoszeniu dekretu cesarskiego, zarządzającego wykonanie konwencyi, zawartej swojego czasu w Tien-tsinie i ewakucyę Tonkinu, operacye zostaną wstrzymane, tudzież zniesioną blokada Formozy i Pak-Hoi. Równocześnie z odwrotem wojsk chińskich, przedstawiciel francuski Patenotre uda się do Tien-tsinu lub Pekinu, celem przeprowadzenia rokowań w sprawie zawarcia stanowczego pokoju i traktatu handlowego, tudzież oznaczenia terminu dla ewakuacyi Formozy. Po podpisaniu pokoju, Francya odwoła flotę, a Chiny otworzą na nowo swoje porty dla handlu francuskiego. (*Patrz artykuł*: „Pokój Francyi z Chinami". *Przyp. Red.*)

Paryż, 11 kwietnia. Według informacyj *Tempsa*, Włochy, w skutek przedstawień ze strony kilku mocarstw, dały odmowną odpowiedź na żądanie W. Brytanii, aby załogi angielskie w Egipcie zastąpić włoskiemi.

Pomimo preliminaryów pokojowych wysłane zostaną do Tonkinu posiłki, a to celem obsadzenia ważniejszych punktów, które niebawem mają być opuszczone przez Chińczyków. Ewakuacya będzie się odbywać w czasie od 20 b. m. do 31 maja.

Paryż, 11 kwietnia. Z powodu zajścia z dziennikiem *Bosphore* (o którem doniósł wczorajszy telegram), zażądał Freycinet zupełnego zadośćuczynienia od rządu egipskiego.

Paryż, 11 kwietnia. *Temps* dowiaduje się, że przedstawiciel rossyjski w komisyi dla kanału sueskiego podniesie kwestyę, czy przedstawioną na kongresie berlińskim przez Beaconsfielda teoryę w sprawie Dardanellów, zamierza Anglia zastosować do kanału sueskiego. Beaconsfield oświadczył wówczas, iż Anglia uważa ostatecznie Dardanelle jako niewchodzące w zakres zobowiązań europejskich, lecz tylko jako zwykłe zobowiązanie wobec sułtana. Rossya zapyta się przeto, czy Anglia trwa przy tem ograniczeniu.

Rzym, 11 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Według *Pungolo*, Papież miał zapaść na febrę.

Rzym, 11 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Projekt zakupna wyspy Caprery przez państwo nie znajduje poparcia. Dzienniki wskazują na to, iż wdowa po generale Garibaldim otrzymała wystarczającą dotacyę.

Londyn, 11 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin oświadczył minister Gladstone, iż w nadesłanej d. 9 b. m. odpowiedzi rossyjskiej powiedziano, że rząd rossyjski zażądał już od generała Komarowa wyjaśnień w sprawie ostatniego zajścia na granicy afgańskiej. Zdaje się, iż rząd petersburski zażądał wyjaśnień, zanim przedstawiciel angielski Thornton porozumiał się w tym względzie z ministrem Giersem. Równocześnie zapewnia p. Giers, iż wojska rossyjskie nie obsadziły Pendżdeh, lecz cofnęły się do pierwotnych pozycyj.

Londyn, 11 kwietnia. *Daily News* donosi: Najnowsze depesze z Petersburga są uspakajające i uprawniają do nadziei, że pokój zostanie utrzymany. Odpowiedzi rossyjskiej na ostatnią depeszę lorda Granvilla w sprawie zajść na granicy afgańskiej nie należy się spodziewać przed upływem dni 14, albowiem rząd petersburski zażądał wyjaśnień od generała Komarowa. Tymczasem w myśl uchwał gabinetu uzbrojenia będą się dokonywać dalej z podwójną forsą.

Madryt, 11 kwietnia. W Jalira zachorowało dwie osoby na cholerę i zaszły dwa nowe wypadki śmierci. Wypadki te mają charakter epidemiczny.

Londyn, 11 kwietnia. Zdaniem *Timesa*, na ostatnią akcyę generała Komarowa nie należy się zapatrywać jako na wypadek izolowany, lecz potrzeba uważać ją jako dalszy objaw tej polityki, którą od lat wielu prowadzi Rossya w Azyi środkowej. Tak zapatrując się na sprawę, nie można powątpiewać, że akcya Komarowa miała na oku coś więcej, niżeli wyparcie Afganów z ważnych stanowisk. Sukces pobytu emira Afganistanu w Rawalpindi wymagał przeciwstawienia. Gdyby wycięcie wojsk kabulskich miało pozostać niepomszczonem, cała Azya, pomimo gościnności lorda Dufferina i roztoczonego wojskowego przepychu w Rawalpindi, uwierzyłaby, iż Rossya silniejszą jest od Anglii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 kwietnia 1885, godzina 1, min. 50. Alp. Tow. górn. 40·50, Węg. akcye kredyt. 286·—, Akcye anglo-austr. 100·—, Akcye banku Union 77·—, Akcye kolei Karola Ludwika 263·—, Akcye kolei północnej 244·50, Akcye kolei południowej 133·75, Akcye kolei Alföld 181 50, Akcye kolei Elżbiety 302·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 172·—, Wiedeńskie losy 122·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie -· , Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75, Losy regulacyi Cisy 118·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 95·40, Akcye banku związkowego 101·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21—, Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —·—, Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 10 kwietnia 1885 r. godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 284·80, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 263·50, Południowa —·—, Renta papierowa 81·50, Galic. listy zastawne 101·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·89—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 11 kwietnia 1885r., godzina 10 min. 34, Akcye kredytowe 283·30, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 77·—, Kolej Karola Ludwika 263·20, Południowa 133·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·89½, Rubel papierowy 1·20. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Przyjechali do Lwowa
dnia 11 kwietnia 1885.

Hotel George'a

Pp. Ks. Adam Lubomirski z Miżyńca. A. hr. Fredre z Wiszni Pieńkowej. M. hr. Plater z Poznania. L. hr. Horwath z Węgier. Exc. L. Br. Jozika z Węgier. J. Jabłonowski z Zagwozdzia. H. Szeliński z Komborni. W. Garapich z Łukawca.

Hotel Europejski

Pp. W. Wrześniewski z Paryża. M. Grodzicki z Krakowa. W. Rodakowski z Stanisławowa. M. Neufeld z Wiednia. Dr. J. Hilberg z Czerniowiec.

Hotel Francuski

Pp. S. hr. Wiśniewski z Krystynopola. J. Bergmannz Haidy. B. Appenzeller z Stanisławowa

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 11 kwietnia 1885.

Barometr 729.45mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 5.3 C. Psychrometr wilgotny 4.2 C. Prężność pary 5.5mm. Wilgoć 83 %. Zachmurzenie 2. Wiatr SW2. Ozon 9.
Temperatura powietrza 4.2°R.

Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 754.95mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 13.0°C.
Najniższa temperatura w nocy 4 0 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 1.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.
Dla 12 kwietnia 1885

E. $= 0^m\ 42,^s_{71}$. $\Theta_0 = 1^h\ 23^m\ 8,^s_{49}$.

Zachód słońca 11go kwietnia o 6h. 45m. 6 wschód o 17h. 15m., 2.

W kwietniu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 7d 4h 18m. 5; nów 14d 19h 27m, 4; pierwsza kwadra 21d 12h 56m, 2; pełnia 28d 19h 50m, 3.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 6d 5h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 18d 4h, 5.

Równanie czasu będzie do 15 kwietnia dodatnie, od 15 kwietnia aż do końca miesiąca ujemne, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzac będą zegary słoneczne do 15 kwietnia o ilość E. w prawdziwe południe, od 15 kwietnia zaś odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na kwiecień dla Lwowa 759.mm6 średnia temperatura 6°,4C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

10 kwietnia 1885.	2h	9h	12h
Stan barometru w milimetr.	720,95	722,90	725,25
Stan termometru suchego w st. Cels.	11,4	7,2	7,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	8,0	6,0	5,1
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	6,0	6,8	5,4
Wilgotność powietrza względna w %.	60	83	72
Stan nieba.	9	10	2
Kierunek wiatru.	sw.	w.	sw.
Moc wiatru.	4	2	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 2,mm8. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 13,8.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 5,8.			
Elektryczność powietrza, woltów	75	175	194

(N. B. 11/4 1885 od 12h w połud., do 12h w połud. 13/4 1885).

Przy wietrze zachodnio-południowym i średniej temperaturze 7°C., niebo przeważnie zamglone, deszcz chwilowy możliwy, lecz opad wcale nieznaczny, rano mgła niewielka.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 10 kwietnia 1885.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.	
	waluta austr.				
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	262	—	265	—	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	—	229	—	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	233	—	238	—	
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	40	100	40	bez kupona bieżącego
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	40	92	70	
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	40	100	40	
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	40	89	40	
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40	
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	75	97	75	
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	75	99	75	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—	
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	25	102	25	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—	
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—	
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	60	91	60	
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—	
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50	
6. Monety.					
Dukat holenderski	5	77	5	87	
Dukat cesarski	5	79	5	89	
Napoleondor	9	84	9	94	
Półimperyał	10	11	10	22	
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64	
„ „ papierowy	1	19	1	21	
100 marek niemieckich	60	75	61	50	
Srebro	—	—	—	—	
Kupony w srebrze	—	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 9 kwietnia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.75	81.90
luty-sierpień	81.70	81.85
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.10	82.30
kwiecień-październik	82.15	82.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	128.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.80	139.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	141.75	142.25
„ „ 1864 po 100 złr.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 złr.	171.—	171.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	97.75	97.90
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	105.70	106.
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.60	102.10
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	100.80	101.20
Węgier	101.75	102.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.50	101.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.10	284.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	595.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	857.—	859.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	483.—	485.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.—	236.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2447	2452
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	263.25	263.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	227.75	228.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	301.25	301.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.25	133.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.25	176.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 40 l.	99.50	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.75
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.60	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.50	102.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc.	102.75	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.10	100.35
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.90	100.30
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	99.80	100.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.75	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.75	83.25
z r. 1867	89.50	90.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.50	178.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	46.75	47.25
Palffiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	15.60	15.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.80	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.20	54.70
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49.5
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.5
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.75	132.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.75	30.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.05	125.30
Paryż za 100 fr.	49.30	49.35
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.84.—	5.86.—
„ pełnej wagi	5.83.—	5.85.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.86.—	9.88.—
Rossyjski imperyał	10.17.—	10.19.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.25	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 10 kwietnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	40
„ „ „ w srebrze	81	60
Renta w złocie	105	85
5 prc. austr. rent marcowa	97	25
Akcye banku wiedeńskiego	856	—
„ „ kredytowego	283	30
Londyn	125	45
Srebro	—	—
Napoleondor	9	89
Dukat cesarski men.	5	84
100 marek niemieckich	61	25

DZIENNIK URZĘDOWY

Upadłości.

L. 9278. (2294 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Maxa Herza kupca nieprotokołowanego w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868, obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana c. k. sekretarza rady Polityńskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Borońskiego, z substytucyą pana adw. dr. Czernego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 23 kwietnia 1885, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 30 czerwca 1885, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkur. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 22 lipca 1885, o godz. 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski, co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym, na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia, w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 5 kwietnia 1885.

L. 10171. (2345)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi oznajmia, ze zamianował adw. dr. Trachtenberga stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Nuchima Bierera, a Abrahama Schärfa tegoż zastępcą.

Kołomyja, dnia 23 października 1884.

Księgi gruntowe.

L. 2154. (2361)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Szczepanowa, powiatu sądowego Podhajeckiego, rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 21 kwietnia 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych, uzna za stosowne.

Podhajce, dnia 10 marca 1885.

L. 24 i 25. (2353)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Tonia z miejscowością Brzeźnica, dnia 16 kwietnia 1885, rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w gminie.

Dąbrowa, dnia 7 kwietnia 1885.

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy Skrzynka, złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie, a dnia 15 kwietnia 1885, przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 7 kwietnia 1885.

Wyroki prasowe.

L. 5952. (2335)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 us. pr, że treść artykułu umieszczonego w numerze 7ym czasopisma: „Gazety Naddniestrzańskiej“ z dnia 1go kwietnia 1885 pod napisem: „Krzywdy ludu naszego XVI służba wojskowa“ i pod tytułem „kronika Leizor Gartenberg“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 i występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6go kwietnia 1885

L. 5443. (2333)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 us. pr. że treść wydanego nakładem Ludwika Czarneckiego we Lwowie r. 1885. poematu dramatycznego Alfreda Nossiga pod tytułem: „tragedya myśli“ zawiera znamiona zbrodni z §. 122a) i występków z § 303 i 516 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego poematu.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego poematu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów. dnia 30go marca 1885

L. 5686. (2334)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 us. pr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 72 czasopisma: „Gazeta narodowa“ z dnia 29 marca 1885 pod napisem: „Przed nowymi wyborami I Polityka niemocy“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 i występku z §. 300 u. k. względnie art. III. ustawy z 17 grudnia 1862 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 3 go kwietnia 1885.

Kuratele.

L. 3022. 2317 1—3)

Jan Ciecko ze Smęgorzowa z powodu upośledzenia umysłowego uznanym został za bezwłasnowolnego. Kuratora dodano mu w osobie p. dr. Wąsikiewicza.

C. k. sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 31 marca 1885.

Licytacye.

L. 3805. (1447 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 271 złr. 45 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniach 30go czerwca 1885, 3go sierpnia 1885 i 27 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika Walentego Smiałka w gminie Skomielny białej pod lk. 84 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 40[illegible] złr. w. a.

Wadyum kwotę 40 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Jordanów, dnia 23 września 1884.

Licytacye.

L. 12658. (2300 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Kniażpolu pod l. 65/37 położonej wedle instr. I. pag. 72 tejże gminy, ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Waśka i Justyny Andrusiaków własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 228 zł. 16 ct., dnia 27 kwietnia, 1 czerwca i dnia 13 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 grudnia 1884 do tabuli weszli kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego

Dobromil, 30 grudnia 1885.

L. 5891. (1484 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Załościach zawiadamia, że celem ściągnięcia pretensyi gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 1198 zł. 9 ct. aw. z pn. odbędzie się na dniu 22 maja 1885 o 10 godzinie rano relicytacya realności w Załościach nowych pod l. sp. 325/390 leżącej jak dom. l str. 175 l. 7 i 8 haer. i str. 181 l. 10 haer. do masy rozbiorowej dłużnika Barucha czyli Berucha Markusa Ostrowera należącej z tem, że realność na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa 4000 zł.

Wadyum wynosi 400 zł. aw.

Bliższe warunki i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby ta uchwała lub późniejsza z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczona być nie mogła, lub którzyby po dniu 5 kwietnia 1883 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, do rąk kuratora p. Juliana Karabińskiego w Załościach.

Załośce, 27 grudnia 1884.

L. 12659. (2301 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kniażpolu pod l. 79/84 położonej, dłużnika Iwana Capiaka własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 324 zł. 14 ct. dnia 4 maja, 8 czerwca i 13 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 35 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu powyższej realności, to jest po dniu 25 listopada 1871 do tabuli weszli, kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobromil, 31 grudnia 1884.

L. 9912. (2309 2—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, że w biurze 12 sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pięciu rat zaległych po 270 zł. od pożyczki 6000 zł., tudzież reszty pożyczki 5665 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się dnia 7 maja, 18 czerwca i 23 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Noego Wunder wedle dom. 82/96 pag. 208/356 n. 23/21 haer. należącej realności pod l. 504 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których dwóch pierwszych terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 12425 zł., lub na trzecim przynajmniej za cenę wyrównywającą wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1242 zł. złożoną być ma.

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub od opisać wolno.

Nareszcie, że dla wierzycieli nieznanych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 stycznia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolbądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Waldman kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Reiss mianowany został.

Lwów, 14 marca 1885.

L. 10495. (2299 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pietnicach położonej wedle instr. T. I pag. 21 i tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużników Jana i Maryi Forstein własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 250 złr. dnia 27 kwietnia dnia 1 czerwca i dnia 13go lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 50 zł. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć

W reszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którymby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 października 1884 do tabuli weszli, kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratorem niniejszem się zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobromil, dnia 30 października 1884.

Zl. 232. (2223 1—2)

Auszug

aus der Kundmachung dito Lemberg vom 27. März 1885.

Am 24. April 1885 um 9 Uhr Vormittags wird beim k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg eine öffentliche Verhandlung wegen Einlieferung von 1200 Stück Bettbrettern zu eisernen Bettstellen u. z.

1000 Stück für Lemberg;

200 Stück für Stryj mit dem Einlieferungstermin bis zum 30ten Juni l. J. mittelst schriftlicher Offerte abgehalten werden.

Das Vadium beträgt 5 prc. vom Werthe der angebothenen Bretter.

Die näheren Bedingnisse können in den gewöhnlichen Amtsstunden beim k. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg resp. Betten-Tausch-Vorraths-Magazin in Stryj, Złoczów, sowie Filial-Magazinen in Brzeżan, Jaworów, Żółkiew erfragt werden.

Vom k. k. Militär-Betten-Magazin.

Lemberg, am 27. März 1885.

L. 6824. (2213 3—3)

C. k. sąd powiatowy obwieszcza, że celem zaspokojenia 16 rat pożyczkowych po 6 złr. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego przymusowa sprzedaż realności lk. 51 w. h. 35, 36 w Morawczynie Józefa Gąsiora własnej pod następującymi warunkami.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Termina licytacyjne dnia 4 maja, 1go czerwca i 30 czerwca 1885, zawsze o godzinie 10 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geissler w Nowymtargu

Reszta warunków i wyciąg hipot. do przejrzenia w sądzie.

Nowytarg, dnia 10 grudnia 1884.

*) W gaz. Nr. 78 i 79 wydrukowano mylnie 3 czerwca 1885

L. 11816. (2244 3—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości 274 złr. 83 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 maja i 3 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 20 cała i 21 połowa w księdze gruntowej gminy Roków na Jana Jończyka syna Jakóba zapisanej.

Cena wywołania 2200 złr.

Wadyum 220 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 5 marca 1885.

L. 9185. (2277 3—3)

C. k. sąd powiatowy obwieszcza, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 9 rat pożyczkowych po 9·75 złr. i reszty długu 133 złr. 46 ct. w. a z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wlość. l. k. 17 w Skrzypnem dłużniczki Katarzyny Jamrychowej własnej wedle starych ksiąg gruntowych ciało tabularne stanowiącej, pod następującymi warunkami.

Cenę wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Sprzedaż odbędzie się w 3 terminach 18 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1885, zawsze o godzinie 10 rano, kuratorem wierzycieli niewiadomych p. notaryusz Trybulec w Nowymtargu.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Nowytarg, dnia 31 grudnia 1884.

L. 6518. (2270 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 326 złr. 32 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska spadkobierców śp. Piotra Rudkiewicza własna w Rawie pod l. a. 380 położona, ciała tabularnego wyk. hip. 835 stanowiąca na 1050 złr. oceniona na terminach dnia 5 maja 1885, 19 maja 1885 i 2 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, dnia 31 stycznia 1885.

L. 532. (2276 3—3)

C. k. sąd powiatowy obwieszcza, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 91 złr. 50 ct. i 100 złr. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej Macieja Gaśka własnej w Chabówce pod lk. 13 i 19 położonej pod następującymi warunkami.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Termin licytacyi dnia 18 maja i 15 czerwca 1885, zawsze o godzinie 10 rano.

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

Nowytarg, dnia 9 lutego 1885.

L. 1388. (2237 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego a mianowicie 5ciu rat po 18 złr. 26 ct. w. a. i rosztującego kapitału 243 złr. 13 ct. w. a. sprzedawać będzie w drodze licytacyi publicznej realność pod nr. 67 w Ubornikach położoną według dom. I pag. 84 n. 2 haer. do dłużnika Łucia Kozaczuka należącą, na 550 złr. oszacowaną w terminach dnia 5 czerwca 1885, dnia 3 lipca 1885 i dnia 31 lipca 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 10 rano. z tem że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 550 złr.

Wadyum 55 złr. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych którym by uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Jędrzeja Daniłowicza z Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, dnia 27 marca 1885.

L. 10058. (2262 3—3)

Dnia 12 maja 1885 o godzinie 10tej rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod wyk. hip. 188 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej Wojciecha i Maryanny Piechowiczów własnej i realności wyk hip. 398 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej Tomasza Kity własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 136 złr. 31 ct. i 76 złr 4 ct w a.

Cena wywołania 600 złr. w. a.

Wadyum 60 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Sprzedaż powyższych realności odbędzie się za jakąkolwiekbądź cenę.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 20 stycznia 1885.

L. 3575. (1449 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 102 złr. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniach 1 lipca, 4 sierpnia i 28 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużników Jana i Maryanny Bednarczyków w gminie Słonnem pod l. k. 5 subr. 12 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 600 złr. w. a.

Wadyum kwotę 60 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 20 września 1884.

L. 5287. (2017 3—3)

W dniu 7 maja 1885 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 49 w Wampierzowie spadkobierców Jana Kaliga własnej celem ściągnięcia pretensyi byłego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr. w. a, wadyum 100 złr. w. a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 29 stycznia 1885.

L. 12210. (2312 3—3)

W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych wykonać się mających w latach 1885 i 1886 na gościńcach państwowych w rzeszowskim okręgu budowniczym w sekcyi jarosławskiej, odbędzie się dnia 23go kwietnia 1885 o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Koszta robót na rok 1885 po cenach fiskalnych obrachowane wynoszą 1066 złr. 38 ct. w. a.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według istniejących przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. namiestnictwa

Lwów, dnia 27 marca 1885.

L. 6823. (2311 3—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych, które mają być wykonane w latach 1885, 1886 i 1887, na gościńcu państwowym żółkiewskim, w tamt. okręgu budown., odbędzie się dnia 23go kwietnia 1885 o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Żółkwi, licytacya na podstawie pisemnych ofert. Suma fiskalna robót konserwacyjnych, które w roku 1885 wykonane być mają wynosi:

w sekcyi drogowej	Żółkiew	879 złr.	93 $^{1}/_{2}$ ct.
" "	Rawa	1691 "	82 "
ogółem kwotę		2571 złr.	75 $^{1}/_{2}$ ct.

Oferty wniesione być mogą tak dla jednej jak i dla obu sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyj z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną uważanem będzie za nieważne.

Plany, kosztorysy, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum 5 prc. od sumy fiskalnej i z wyrażeniem podanych cen, nietylko cyframi, ale także, i literami, wniesione być mają w oznaczonym terminie, najpóźniej do 12tej godziny w południe.

Oferty nie ułożone według przepisów istniejących lub niepodane w terminie powyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. namiestnictwa

We Lwowie, dnia 27 marca 1885.

L. 1922. (2310 3—3)

W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych, wykonać się mających w latach 1885, 1886, 1887 na gościńcach państwowych w Sanockim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 23go kwietnia r. b. o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Sanoku licytacya na podstawie pisemnych ofert:

Kwoty fiskalne tych robót, które w roku 1885 przyjdą do wykonania są następujące:

w sekcyi drogowej	Ustrzyki	7526 zł. 84	ct. w. a.
	Sanok	7363 zł. 45	"
	Rymanów	1391 zł. 30	"
	Domaradz	3126 zł. 55 $^{1}/_{2}$	"
	Razem	19908 zł. 14 $^{1}/_{2}$	ct. w. a.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt. i w wadyum wynoszące 5prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają. Oferty wniesione być mogą dla jednej albo też dla kilku lub wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie ofert nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyj, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Oferty, nie ułożone według istniejących przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 27 marca 1885.

L. 827 (2359 1—3)

W dniach 24 kwietnia, 26 maja i 26 czerwca 1885 odbędzie się publiczna licytacya 1/6 części realności lwh. 122 i 1/6 części realności lwh. 361 księgi gr gm. Kłaj objętej.

Cena wywołania 42 złr. 13 cnt. i 8 złr 33 cnt. Wadyum 6 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Niepołomice, dnia 25 lutego 1885.

L. 6851. (2356 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 161 zł. 86 cnt. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 224 w Kopeczyńcach dłużników Berla i Jenty Naglerów własnej, dnia 29go kwietnia 1885, dnia 28 maja 1885 i dnia 30 czerwca 1885 zawsze o godzinie 10 rano. Realność ta na powyższych terminach niżej ceny szacunkowej kwotę 4000 złr. w. a. wynoszącej pozbytą nie zostanie.

Wadyum wynosi 400 złr. w. a. resztę warunków powziąść można w registraturze tusądowej.

C. k. sąd powiatowy

Kopeczyńce, dnia 3 lutego 1885.

L. 3 6. (2346 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Rubina Ostera w kwocie 600 złr. z pn., przeprowadzoną zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż ¼ części, z części realności pod lk. 66 w Kołomyi m. położonej, własnością Israela Chajesa będącej, w dwóch na dzień 28 kwietnia i 19 maja 1885 zawsze o godz. 10 rano w B. IV tutejszego sądu wyznaczonych terminach, a to tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 4927 złr. 99½ ct. a. w.

Wadyum wynosi kwotę 490 złr. a. w.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków, wyznaczamy na dzień 2 czerwca 1885 o godz. 10 z rana w sali rozpraw n. II

Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, mianowany adw. dr. Milgrom.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia, przejrzeć można lub odpisać w tus. registraturze.

Sąd obwodowy.

Kołomyja, 12 lutego 1885.

Konkursa.

L. 139/Rso. (2343 1—3)

Celem stałego obsadzenia rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa w Sniatynie konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1) na posadę nauczyciela szkoły etatowej w Tyszkowcach z płacą 400 złr. i pomieszkaniem,

2) na posady nauczycieli z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem przy szkołach etatowych w Bełełuji, Borszczowie, Niezwiskach, Targowicy i Trościańcu,

3) z płacą 250 złr. i pomieszkaniem przy szkołach filialnych w Kumisowcach, Orelcu i Siemiakowcach,

4) na posady młodszych nauczycieli przy szkołach 2 klasowych: w Czernelicy i Zabłotowie z płacą 270 złr. i w Czortowcu z płacą 240 złr. i pomieszkaniem.

Kandydaci ubiegający się o jedne wymienionych posad mają swoje podania zaopatrzone w metrykę chrztu, w dowody uzdolnienia i dokumenta służbowe wnieść za pośrednictwem Władz przełożonych w terminie 6 tygodniowym licząc od 1 kwietnia b. r. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sniatynie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej,

Sniatyn, dnia 27 marca 1885.

L. 734. (2331 1—3)

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia jedna posada dozorcy więźniów IIgiej klasy z roczną płacą 260 złr. 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, dla nieżonatych z pomieszkaniem w kasarni, dla żonatych pomieszkanie tylko w razie, gdyby w zakładzie znalazło się wolne, jedną porcyę chleba dziennie 840 gramów i przepisanem ubraniem służbowym.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. (dz. u. p. XXXIX—98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, niemniej biegłość w czytaniu i pisaniu i że nie przekroczyli normalnego wieku. Kompetenci w Stanisławowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w urzędowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Na kompetentów którzy posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej Dyrekcyi najdalej do dnia 5go maja 1885.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego

Stanisławów, dnia 7 kwietnia 1885.

L. 9733. (2330 2—3)

Konkurs, na posady ekspedyentów

1) przy c. k. urzędzie pocztowym w Wybranówce w powiecie bobreckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. w. a. z rocznemi poborami: płacy 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i wynagrodzenia 300 złr. wa. za dzienne dwu a względnie trzy razową jazdę posłańczą do dworca tamże i

2) przy c. k. urzędzie pocztowym w Ciśnie w powiecie liskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr w. a. z rocznymi poborami: płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wynagrodzenia 500 zł. w. a. za codzienne jazdy posłańcze do Baligrodu.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1885.

L. 1031. (2306 2—3)

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada nadzorcy więziennego pierwszej, ewentualnie drugiej klasy z roczną płacą 400 względnie 350 złr. jakoteż 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach, a w razie braku takowego dodatkiem na pomieszkanie 40 złr. rocznie, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisu.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19go kwietnia 1872, (dz. u. p. XXXIX—98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, niemniej biegłość w manipulacyi kancelaryjnej i w rachunkowości, nareszcie, że nie przekroczyli jeszcze normalnego wieku. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarzy zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarzy w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby nadzorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Podania własnoręcznie pisane i do c. k. Nadprokuratoryi państwa we Lwowie wystosowane mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej Dyrekcyi najdalej do dnia 20 maja 1885.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn. Lwów, dnia 7 kwietnia 1885

L. 291. (2304 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Trembowli ewentualnie posady notaryalnej przez możliwe przeniesienie w obrębie naszej Izby otworzyć się mającej, rozpisujemy niniejszym konkurs i wzywamy ubiegających się o te posady, ażeby swe po myśli §. 6 u. n. adstruowane podania z przestrzeganiem rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26 stycznia 1876 l. 14935 w przeciągu czterech tygodni od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego obwieszczenia w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej licząc do podpisanej c. k. Izby notaryalnej wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej.

We Lwowie, dnia 31 marca 1885 r.

L. 266. (2303 3—3)

Rozporządzeniem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28 lutego 1885 l. 2548 została druga posada c. k. notaryusza w Brzeżanach systemizowaną na tę posadę, lub w razie przeniesienia na posadę w okręgu tutejszej Izby opróżnić się mającą rozpisuje się niniejszem konkurs.

Petenci mają podania swoje należycie adstruowane, przy załączeniu tabeli kwalifikacyjnej według formularza rozporządzenia ministeryalnego z dnia 19 stycznia 1879 l. 729 wnieść w przepisanej drodze do tutejszej Izby w przeciągu czterech tygodni od dnia trzeciego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 21 marca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2308. (2025 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem, Wolfa Schapirę, że na prośbę Abla Landesberg uchwałą z dnia 21 marca 1885, do l. 2308 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 mark. niem. zpn. wydany został.

Gdy pozwany Wolf Schapira z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto ten że c. k. sąd obwodowy w celu zastępywania go w niniejszej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adwokata dr. Billeta z dodaniem mu na zastępcę adwokata dr. Mijakowskiego.

Upomina tedy tenże sąd obwodowy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i o wyborze tym sądowi temu doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 21 marca 1885.

L. 2245. (2004 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że zarządza w myśl §. 7 ust. z 6 lutego 1883 nr. 20 dup. przeprowadzenie dowodu śmierci Eudokii z Spasyków Antonijczuk, która w lutym 1883, na lodzie Dniestru koło Horoszowa powiatu Borszczowskiego załamać i utopić się miała

Wzywa się wszystkich, którzyby o życiu Eudokii Antonijczuk, lub o okolicznościach pod któremi jej śmierć nastąpiła, jakąś wiadomość mieli, otem donieśli sądowi, lub dla niej ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Łuczakowskiemu, lub za mianowanemu równocześnie obrońcą związku małżeńskiego adwokatowi dr. Axelrad do końca lutego 1886, gdyż po upływie tego czasu, przystąpi sąd do uznania tejże za zmarłą.

Tarnopol. dnia 21 lutego 1885.

L. 1264. (2268 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Axtmajera, względnie jego nieznanych spadkobierców, że wskutek pozwu wniesionego w tym sądzie dnia 13 lutego 1885, l. 1264 przeciwko nim przez Chaję Ettę Sieder o uznanie jej za właścicielkę połowy ciała hipotecznego ur. 106 wykazu hipotecznego gminy Lisko dotąd na imię Abrahama Axtmajera intabulowanej i o zaintabulowanie za właścicielkę tejże termin do ustnej rozprawy na dzień 29 kwietnia 1885 o godzinie 9 rano wyznaczonym został i do zastępywania ich kuratorem Józef Bielak, tutejszy burmistrz ustanowionym został.

Oraz upomina się pozwanych, aby się do kuratora zgłosili i jemu swe środki obronne podali, lub innego zastępcę sądowi przedstawili, względnie sami stanęli, gdyż inaczej złe skutki sobie będą musieli przypisać

Lisko, dnia 17 lutego 1885.

L. 3641. (2204 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie oznajmia, że pani Helena Skwarczyńska wniosła tutaj dnia 13 marca 1885, l. 3641 pozew przeciw spadkobiercom ś. p. Antoniego Remera a to: pani Konstancyi Błażowskiej panu Henrykowi Inesowi i pani Annie Płockiej w Targowicy powiatu tłumackiego panu Ryszardowi Mateuszowi dwu imion Remerowi i pani Aleksandrze Remerównej do rąk ich opiekuna pana adwokata Swiejkowskiego w Tarnopolu, Zygmuntowi Płockiemu i masie spadkowej po Wacławie Giżyckim, a względnie tegoż niewiadomym spadkobiercom, o zapłacenie sumy 455 złr. 75 cnt. w. a. zpn. który do rozprawy sumarycznej na dzień 28 kwietnia 1885, o 9 godzinie rano zadekretowany został.

Dla masy spadkowej po Wacławie Giżyckim a względnie jego niewiadomych spadkobierców ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokata pana dr. Szydłowskiego z substytucyą adwokata pana dr. Buczyńskiego, który tych kurandów tak długo zastępywać będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, póki się albo sami nie zgłoszą, albo innego zastępcę nie obiorą i sądowi go niewymienią.

Stanisławów, 14 marca 1885.

L. 8772. (2289 3—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 kwietnia do końca września 1885.

Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 kwietnia do końca września 1885, jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy			
	extra pocztą		pocztą zwyczajną	
	zł.	ct.	zł.	ct.
Kraków, Wadowice	1	10	—	92
Nowy-Sącz, Sanok, Żółkiew, Tarnów	1	6	—	88
Brzeżany, Rzeszów	1	3	—	86
Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Sambor, Kołomyja Lwów, Przemyśl	1	—	—	83
Czortków, Złoczów	—	96	—	80

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i za miriametr.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego, pozostają niezmienione.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów

Lwów, dnia 7 kwietnia 1885.

L. 2724. (2061 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle ustanawia w sprawie egzekucyjnej Sendera Reicha przeciw Izakowi Beimowi względem kwoty 446 złr. zpn. z powodu nieobecności ostatniego kuratora w osobie Markusa Beima z Jasła, któremu niedoręczoną rezolucyę z dnia 5 stycznia 1885 l. 363 doręcza.

Jasło, dnia 18 marca 1885.

L. 80 /pr. (2257 3—3)

Jego Excellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301 ust. post. karn. dla IIgiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1885 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 18 maja 1885 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c k. sądu obwodowego Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. radcę sądu krajowego wyższego Huberta Freybergera, tudzież radców sądu krajowego Wiktora Nennel, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę, Emila Leo de Löwenmuth i Władysława Przybylskiego.

Przemyśl, dnia 3 kwietnia 1885.

Z. 4455. (2322 1—3)

Von dem k. k. Bezirksgerichte zu Brody wird bekannt gemacht, daß am 2 Jänner 1862 Moses Alleweil im Strafhausspitale zu Złoczów ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einen Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert — ihr Erbrecht binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Advokat Dr. Ornstein als Verlassenschaftskurator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt, und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Brody, am 18. März 1885.

Z. 462. (2002 1—3)

Seitens des k. k. Stanislauer Kreisgerichtes wird der unbekannte Inhaber des Stanislauer Stadt-Gemeinde-Prämien-Anleihe-Looses Nr. 21771 im Nominalwerthe per 20 fl. ö. W. aufgefordert, dasselbe binnen einem Jahre sechs Wochen und drei Tagen von der letzten Einschaltung dieses Ediktes in dem Amtsblatte der Lemberger und der Prager-Zeitung an gerechnet, so gewiß anher vorzulegen, als sonst über ferneres Einschreiten der betheiligten Partei zur endgiltigen Amortisirung des obbezeichneten Werthpapieres geschritten werden müßte.

Stanislau, 28ten Februar 1885.

Z. 59439. (2288 1—3)

Das k. k. städt. del Bez. Gericht S. I. in Lemberg gibt hiemit dem abwesenden Belangten Julius Goldhammer bekannt, daß Saul Birnbaum, die Klage de praes. 14. August 1884 Z. 44730 wegen Zahlung des Betrages von 82 fl. 50 kr. österr. Währ. gegen ihn überreicht hat.

Da der Wohnort des Belangten Julius Goldhammer unbekannt ist, wird für ihn der Curator ad actum Herr Landesadvokat Osias Stand und als Stellvertreter desselben der Herr Landesadvokat Dr. Jakob Raabe bestellt.

Dem bestellten Curator wird die bezügliche Klage zugestellt und der Termin zur summarischen Verhandlung auf den 11. Dezember 1884 um 4 Uhr Nachmittags bestimmt. Es wird daher der abwesende Belangte aufgefordert, dem bestellten Curator die zu seiner Einrede dienenden Beweise zu liefern, oder einen anderen Vertreter zu wählen, da andererseits, die hiedurch möglicherweise entstehenden Nachtheile sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Lemberg, am 8. November 1884.

Der k. k. Landesgerichtsrath.

L. 1970. (2347)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że ustanowił adwokata krajowego dr. Seweryna Popiela w Stryju, zawiadowcą masy rozbiorowej Mayera Altschüllera kramarza w Stryju, zaś zastępcą zawiadowcy tej masy Józefa Horowitza w Stryju.

Sambor, 10 marca 1885.

L. 501. (2332 2—3)

Konkurs.

Na mocy uchwały Rady gminnej z dnia 28 marca 1885, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę kasyera miejskiego z roczną płacą 500 złr. w. a.

Posada ta jest prowizoryczną, dopiero po upływie jednego roku może być stabilizowana.

Podania, zaopatrzone świadectwami uzdolnienia w kasowości mają być wnoszone do Zwierzchności gminnej do końca kwietnia b. r.

Otrzymujący posadę winien będzie złożyć kaucyę w wysokości rocznej płacy.

Gorlice, dnia 31 marca 1885.

Burmistrz *Rogawski.*

L. 2702. (2327 2—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów, p. Stanisławowi hr. Dzieduszyckiemu kapitały 61.046 złr. 56 ct. i 83.003 złr. 63 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 62.000 złr. i 86.500 złr. w. a. na hipotece dóbr Gwoździec stary, Podstaje i Gwoździec mały w powiecie kołomyjskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Stanisława hr. Dzieduszyckiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 28 marca 1885.

L. 2732. (2329 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem, na podstawie §. 63 statutów p. Maryanowi Malickiemu kapitał 17.134 zł. 71 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 17.700 złr. w. a. na hipotece dóbr Borki Janowskie w powiecie lwowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryana Malickiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 30 marca 1885.

L. 2714. (2328 2-3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem, że na podstawie §. 63 statutów, państwu Janowi i Maryi małżonkom Jaruntowskim kapitały 121.714 złr. 81 ct. i 10.710 złr. 90 cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 125.000 złr. w. a. i 11.000złr w. a. na hipotece dóbr Dziczki i Załanów w powiecie rohatyńskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc Wn. Jana i Maryę małżonków Jaruntowskich jako właścicieli tych dóbr, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 28 marca 1885.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok 1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ“*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną **wyborną**

kawę

poleca:

„SIRIUSZ“

(Artur Kościcki)

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole

Kosztuje w miejscu.

1 kilo zł. 1.40, 1.50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

4³/₄ kilo zł. 7.20, 7·70, i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(695 18–8)

Zniżone ceny.

PARKIETY wszelkiego rodzaju,

POSADZKI z deszczułek w rybie ości,

ze znanej Iszej galicyjskiej fabryki

w Kamionce Strumiłowej

poleca i zamówienia przyjmuje

August Schellenberg we Lwowie

Cenniki rozsyła się na żądanie franco.

(1896 7–8)

MAGAZYN MARKIEWICZA

przy placu Maryackim l. 10,

wyprzedaje zupełnie

wszystkie wyroby galicyjskie niżej cen zakupna

a mianowicie:

Płótna, bieliznę stołową, ręczniki, chustki do nosa z Korczyny i Dembowca.

Tkaniny wełniane z Kossowa i koronki niciane z Bobowy i Kańczugi.

[801 10–10]

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**, nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

) 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
CENA (1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
) 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Buckera**, aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów.

(1354 7–20)

L. 4837. (2344 1–3)

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv Lemberg Czernowitz Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der

Dienstag den 28. April 1885

um **10 Uhr** Vormittags im Saale des Ingenieur- & Architekten Vereines in Wien (Eschenbachgasse Nr. 9) stattfindenden

XXVI. (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Gestionsbericht des Verwaltungsrathes.
2. Bericht über den Betrieb der österreichischen und rumänischen Linien im Jahre 1884.
3. Bericht des Revisions-Ausschusses über die Betriebsrechnungen und den Rechnungsabschluss pro 1884.
4. Antrag des Verwaltungsrathes wegen Erwerbung der Concession für den Bau und Betrieb einer Eisenbahn von Lemberg über Rawa ruska an die russische Grenze bei Netreba (Tomaszów).
5. Bericht des Verwaltungsrathes wegen Betheiligung der Gesellschaft an der Capitalsbeschaffung und Uebernahme des Betriebes von an die Hauptbahn anschliessenden Localbahnen und diesbezügliche Anträge.
6. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
7. Wahl des Revisions Ausschusses.
8. Statuten-Aenderungen.
9. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen, oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre Actien bis längstens 20. April 1885**
bei der Central-Cassa der Gesellschaft (I. Elisabethstrasse 9) **in Wien**, oder
bei der Anglo-oesterreichischen Bank **in Wien**,
bei der k. k. priv. Oesterreichischen Länderbank **in Wien**,
bei der Sammlungs-Cassa der Gesellschaft **in Lemberg**,
bei der galizischen Actien-Hypothenbank **in Lemberg**, eventuell
bei deren Filialen **in Krakau**, **Czernowitz** und **Tarnopol**,
bei der Berliner Handelsgesellschaft **in Berlin**,
bei der Anglo-Austrian Bank **in London** oder
bei der Banque Nationale de Roumanie **in Bucarest**
mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarten zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, am 28. März 1885. **Der Verwaltungsrath.**

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

MAGNOLINA skóra sucha, szorstka i zgrubiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa**, policzków i rąk. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, od parpli wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

BRILLANTINA. Powszechnie wiadomo że ozdobą, ba nawet dumą mężczyzny jest piękna i starannie utrzymana broda. Aby ją zawsze piękną utrzymać, niezbędnie potrzebną jest do tego BRILLANTINA, gdyż jest jedynym środkiem, który nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk; nie pozostawiając przytem tłustości i nie plamiąc ani rękawiczek ani bielizny, ani sukien. — Cena 5· cnt.

Olejek chino-taninowy. Działa znakomicie na cebulki i porost włosów. Jest najlepszą prezerwatywą przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu - Cena 1 złr. 20 cnt.

ESENCYA MIĘTOWA DO PŁUKANIA UST, oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby — Flakon ·0 ct.

Proszek roślinno-alkaliczny **do czyszczenia zębów.** Usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i pruchnienie zębów. — Pudełko 30 i 60 cnt.

J. IHNATOWICZ,

we LWOWIE sklepy własne ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka, róg Wałowej, Hotel Europejski. Filia w KRAKOWIE- Sukiennice l. 2.

(7287 10–)

Największa w kraju:

CZYTELNIA

polska, francuska, niemiecka i angielska — tudzież

Wypożyczalnia nut

na fortepian, inne instrumenta i do śpiewu

GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA

przedtem

Karola Wilda

zalecają się największym doborem dzieł najlepszych **i najnowszych** (1899 4–)

i cenami bardzo przystępnemi.

Katalogi **najnowszych tańców** *i operetek na żądanie gratis i franco.*

Program bezpłatnie franco.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2144 2–)

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy

galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnieg lutego 1885 roku zastawy dnia 6go maja 1885 ro w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w my §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotów sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniach licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty ani wykupna.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1885. (2368 1-3)



(2367 1—3)

Kundmachung.

Das Comité der Wolf Keßler'schen Heirats-Ausstattungs-Stiftung gibt hiemit bekannt daß im Jahre 1885 eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an arme israelitische Mädchen, aus der Verwandschaft des Stifters Wolf Keßler und im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen ist. Die Bewerberinnen haben ihre diesfälligen Gesuche längstens binnen 30 Tagen von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung im Amtsblatte der Gazeta Lwowska gerechnet, beim Rabbinate zu Zurawno einzureichen, und folgende Nachweise beizubringen.

1 über ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit;

2. über ihre Verwandtschaft mit dem sel. Stifter Wolf Keßler;

3. über ihre Armuth;

4 über ihren unbescholtenen Lebenswandel;

5. über ihre allfällige Elternlosigkeit.

Der Obmann:

Isaak Horowitz, Rabbiner in Żurawno.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terrakoty i majoliki**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Dr. Antoniego Bergera

nowy poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie pod dyskrecyą** oraz i **leki.**

Ord. domowa od 3–5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (2147 2–?)

Nowości

na sezon obecny poleca w największym wyborze

Magazyn Schayerów

we LWOWIE.

2366 1–?

ECZEMA

wysypka, pryszcze, strupy, krosty, czerwoności, wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami, hemoroidy, swędzenie chroniczne leczą się przez użycie **MAŚCI NASKORNEI** (Pommade dermatique) przygotowanę przez Pana MOULIN aptekarza, 30, ulica Louis-le-Grand, w Paryżu.

W Lwowie, w aptece P. Mikolascha; w Krakowie, w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

(3673 45-?)

Zarząd dóbr **w Mycowie, poczta Bełz,** poszukuje **rachmistrza, kawalera,** do prowadzenia ksiąg administracyi gospodarczej. Nieuwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi. (2370 1-3)

Dyetaryusz

kawaler, z pięknem i szybkiem pismem, poszukuje posady przy sądach.

Adres: Jakób **Patryn w Strzyżowie.**

[2325 3-3]

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

PRZ C.W

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania, – nie zawiéra w sobie żadnej cząstki drażniącej, – bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

2378 1–40

!! Drugi nakład !!

Tylko 2 złr.

za cały zbiór najnowszych tańców

na rok 1885

F. Tymolskiego

Gwiazda Nasza, Polonez	60
Odbijanego, Mazury	64
Dwa Hołuby, Dumka i kołomyjki	64
Sobótki, kadryle	70
Rozetka, polka francuska	45

Dostać można we wszystkich księgarniach i u kompozytora **ul. Sykstuska l. 1** IIgie piętro. 2121 10–10

(2314 3–

L. 456.

KRYNICA.

Świeże czerpanie i rozsyłka wód mineralnych z głównego i ze źródła Słotwińskiego już się rozpoczęła.

Zamówienia przyjmuje, cenniki, broszury i wszelkie wyjaśnienia udziela

c. k. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie,

poleca między innemi następujące środki lekarskie, dyetetyczne i kosmetyczne bądź własnego wyrobu, bądz też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletnim opartą:

Apteczki homeopatyczne

w ziarnkach Dr. Lutzégo w Cöthen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach

*** Wody lecznicze musujące**

Alkaliczna, na przeróżne katary kaszle i t. p. **Żelazista,** przeciw bledniey, niedokrewności i t. p. **Gorzka** na rozwolnienie, **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bolom nerwowym artrytycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nyrek i t. p. **Jodowa i Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonickie, Rymanowskie, Hallskie itd. —**Chromowa** Dr. Güntza przeciw siphylis, wreszcie **Limoniada angielska musująca,** łagodny środek rozwalniający.

Olej rybi z miętusa

naturalny, nieczyszczony, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i szkrofulicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybim, nie ma wartości leczniczej.

Wódka francuska

bez soli i z solą według przepisu W. Lee sporządzona ma być środkiem znamienitym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.

*** Preparaty salicylowe**

Proszek do zębów salicylowy i **woda do zębów** i ust salicylowa, są środkami konserwującemi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają oddechowi woń nieprzyjemną.

*** Warburga Tynktura przeciw febrze**

dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także **pigułki** podobnego składu.

Laseczki przeciw Migrenie i Po-Ho

środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bolącego, skroni, za uszami.

*** Proszek fiakierski**

(Fiaker Pulver),

środek ludowy przeciw kaszlom, chrypkom i duszności.

*** Woda kolońska**

znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza

Maść cudowna Hamburska

bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzeju.

Esencya do óczu Romershausena

oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu óczu i t. d.

Ekstrakt Oliwy słuchu

w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.

Nestle'go Pokarm dla dzieci

zastępujący całkowicie **pokarm z piersi.**

Mleko zgęszczone

nadające się też samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobfitujących w nabiał.

*** Pomada Alcaloide**

wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmocnienie porostu.

Morasa Płyn wzmacniający włosy

może być użyty sam przez się lub wespół z powyższą pomadą.

*** Proszek mięsny**

znakomity w przypadkach osłabienia, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencyi.

Wata gośccowa Pattisona

do okładania członków gośćcem lub reumatyzmem nawiedzonych.

Olejek ze szpilek sosny naszej i Olejek ze szpilek sosny alpejskiej

(Latschen Kieferöl)

służą do napełnienia pomieszkania zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawiennie na płuca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.

*** Środek na nagniotki**

wyborny, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadyum, iż daje się łatwo całkowici wyjąć bez najmniejszego bolu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.

Bromum solidificatum

środek koniecznie potrzebny do odwietrzenia izb po chorych na choroby zaraźliwe.

Balsam Vitoriniego

oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

Gadziębina

do nacierania członków dotkniętych reumatyzmem, gośćcem lub newraigią, usuwa ból na długi czas.

*** Mentyna**

służy do płukanek, może być jednak użyta także wewnetrznie na bole w żołądku.

Cachou

usuwa zapach potraw i woń tytoniu z ust. Bardzo wygodny środek, gdyż maciopki kawałeczek wystarcza do osiągnięcia powyższego celu.

Szczoteczki do zębów

najlepsze z pierwszorzędnej fabryki w Paryżu różnej szerokości i twardości.

Perfumy francuskie

Triples extraits: Fiołków, Resedy, Millefleurs, Patchouli Ylang-Ylang, Jaśmin, i t. p., napełniane tu do flaszeczek mniejszych i większych, przezco te same perfumy, które z Paryża w flakonach przychodzac bardzo drogo kosztują, daleko są tańsze.

Kakao odtłuszczone

w proszku do sporządzenia napoju nader zdrowego i tuczącego.

Czekolada homeopatyczna

czyli zdrowia, składająca się z czystego kakao i cukru bez innych przypraw i korzeni.

Kawa homeopatyczna

Dr. Lutzégo dająca zdrowy napój tożsamo:

*** Kawa żołędziowa**

obydwie daleko smaeczniejsze i zdrowiu służące jak wszystkie kawy z cychoryi, fig i t p.

*** Ocet desynfekcyjny**

służy przez rozpylanie lub rozgrzewanie na blasze do odwietrzania pomieszkania podczas chorób i do usunięcia zapachu potraw po jedzeniu.

*** Puder ryżowy**

czysty bardzo miałki, nieszkodliwy płci, przeciwnie konserwujący, odciagający goraco i wsiąkający tłusty pot.

*** Płyn na odmrożenie**

osobliwie na odmrożone ręce, które w krótkim czasie całkowicie do stanu normalnego przyprowadza.

Krowianka Morawska

humanizowana nadchodzi co kilka tygodni w świeżym stanie.

*** Cukierki i Czekoladki z santoniną**

przeciw robakom i glistom u dzieci.

Środki gwiazdką oznaczone są wyrabiane w aptece pod Gwiazdą.

Apteka pod Gwiazdą utrzymuje wielkie składy **przyborów chirurgicznych** z kauczuku i innych materyałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich mianowicie: **Wstrzykawki** różnorodne z kauczuku, szkła cyny i do różnych celów, **pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe, worki na lód, płótno kauczuk,** do podkładek, **respiratory, bougies i katetery** przeróżne, **przepaski, koneweczki Esmarcha i Hegara, mlekociągi, pędzle do óczu i do gardła, flaszki do karmienia dzieci** i różne inne tak dla lekarzy jako też dla publiczności. **Opatrunków Listera ma skład główny** najpierwszej fabryki tych wyrobów, **Hartmana i Kieslinga,** jest więc w możności sprzedawać taniej jak każda konkurencya.

Adres na telegramy i listy: Apteka Mikolascha Lwów. [2038 5—12]

Największy wybór towar doborowy z pierwszorzędnych fabryk

płócien, stołowej bielizny, chusteczek do nosa, ręczników białych i z kolorową bordurą, pończoch, skarpetek, pończoszek dziecinnych białych i kolorowych, pledów, deszczochronów, nieprzemakalnych gumowych płaszczów, gotowej bielizny, najnowszych krawatek, szalików, kołnierzyków i mankietów.

1198 3–12

poleca

po stałych najmierniejszych cenach

F. S. Bardasz

we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.